

Sygn. akt II KK 169/21

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2021 r.

sprawy: **J. I., O. K., J. M., M. J., R. I., B. K., D. K., J. E. i M. Ł.,**

skazanych za popełnienie przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i innych.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...),

z dnia 20 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W.,

z dnia 6 września 2017 r., sygn. akt XVIII K (...)

- 1. oddalić wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w częściach na nich przypadających;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. G. z Kancelarii Adwokackiej w W. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23 % VAT, z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz M. Ł..**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. prowadził postępowanie karne dotyczące 24 osób oskarżonych o przestępstwa mające na celu uzyskanie od Skarbu Państwa zwrotu podatku VAT, z tytułu eksportu towarów, w wysokości istotnie przekraczającej koszty ich produkcji.

Po rozpoznaniu sprawy, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 6 września 2017 r., sygn. akt XVIII K (...),:

- uznał **J. I.** za winnego tego, że: w czasie od 02 czerwca 1998 roku do maja 2001 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nakłaniał N. M. M. Y. jako przedstawiciela firmy B. z siedzibą na Seszelach, do zawierania ze wskazanymi przez siebie i innych członków grupy, polskimi podmiotami gospodarczymi umów kupna-sprzedaży towarów w postaci 108.900 sztuk płyt CD-R 323.300 sztuk kaset video, 31.000 sztuk koszulek okolicznościowych i 15.000 sztuk chust z elementem zdobniczym, podpisywania bankowych poleceń przelewu in blanco oraz niewypełnionych treścią kart papieru mających posłużyć jako tego typu umowy, po czym opatrywał je osobiście odciskami pieczęci tej firmy, którą na stałe dysponował, wiedząc że umowy te w swej istocie nie są uzasadnione racjami gospodarczymi, lecz zmierzają do obejścia przepisów prawa podatkowego i wyłudzenia podatku VAT przez podmioty eksportujące te towary na rzecz tej samej firmy B., czym doprowadził Urzędy Skarbowe do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 25.145.608,60 zł z tytułu zwrotu naliczonego podatku VAT oraz usiłował doprowadzić Urzędy Skarbowe w P. i w S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 6.112.340 zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wdrożenie przez wskazane Urzędy Skarbowe postępowań wyjaśniających i wstrzymanie wypłaty kwoty podatku VAT, które to umowy zostały szczegółowo opisane w wyroku Sądu I instancji,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k., z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k., i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu

karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 200 zł każda ze stawek (pkt V wyroku);

- uznał **O. K.** za winną tego, że: w czasie od 02 czerwca 1998 roku do maja 2001 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, będąc właścicielką firmy P. oraz w S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadziła w błąd Urząd Skarbowy w S. w ten sposób, że zawarła 4 umowy licencyjne z firmą E. z Niemiec na korzystanie z praw autorskich należących do J. S. M. z Demokratycznej Republiki Konga, odsprzedanych następnie przez niego firmie B. z siedzibą na Seszelach, na zwielokrotnienie techniką kopiowania kaset video z filmami o tematyce religijnej oraz kopiowania fotograficznego zdjęć Prezydenta K. i wprowadzania ich do obrotu, po czym w ramach stworzonych warsztatów szkolnych funkcjonujących w tejże szkole, wyprodukowała masowo 135.840 sztuk kaset video i 905.268 sztuk zdjęć, a następnie sprzedała całość produkcji w ilości 135.840 sztuk kaset video na rzecz spółki „P.” będącej dystrybutorem pośrednikiem w łańcuchu funkcjonujących firm oraz spółki S. będącej z kolei pośrednikiem w tym łańcuchu, w celu ich dalszej odsprzedaży i eksportu przez wymienione firmy, podczas gdy warsztaty szkolne stworzone w szkole, funkcjonowały jedynie pod pozorem pobierania przez jej uczniów praktycznej nauki w zawodzie i miały wyłącznie na celu obejście przepisów prawa podatkowego związanego z zaniechaniem pobrania podatku VAT od produkcji towarów w postaci kaset i płyt i generowania podatku należnego bez jego opłacania, czym wyłudziła i usiłowała wyłudzić od Skarbu Państwa zwrot nienależnej kwoty podatku od towarów i usług znacznej wartości w łącznej kwocie co najmniej 27.337.232,12 zł poprzez eksport przez firmy szczegółowo opisane w wyroku Sądu I instancji,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na

podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył jej karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 200 zł każda ze stawek (pkt IX wyroku);

- uznał **J. M.** za winną tego, że: w czasie od 02 czerwca 1998 roku do maja 2001 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, będąc właścicielką firmy V. i P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadziła w błąd Urząd Skarbowy w G. w ten sposób, że zawarła 4 umowy licencyjne z firmą E. z Niemiec na korzystanie z praw autorskich należących do J. S. M. z Demokratycznej Republiki Konga na zwielokrotnienie techniką kopiowania kaset video z filmami o tematyce religijnej i płyt CD-R oraz wprowadzania ich do obrotu po czym w ramach stworzonych warsztatów szkolnych funkcjonujących w tejże szkole, wyprodukowała masowo 153.907 sztuk kaset video i 111.901 płyt CD-R, a następnie sprzedała w zasadzie całość produkcji w ilości 153.887 sztuk kaset video i 111.871 sztuk płyt CD-R, na rzecz jednej firmy PHU S., będącej pośrednikiem w łańcuchu funkcjonujących firm w celu ich dalszej odsprzedaży i eksportu przez niżej wymienione firmy, podczas gdy warsztaty szkolne stworzone w szkole, funkcjonowały pod pozorem pobierania przez jej uczniów praktycznej nauki w zawodzie operatora wizji i dźwięku i miały wyłącznie na celu obejście przepisów prawa podatkowego związanego z zaniechaniem pobrania podatku VAT od produkcji towarów w postaci kaset i płyt i generowania podatku należnego bez jego opłacania, czym wyłudziła i usiłowała wyłudzić od Skarbu Państwa zwrot nienależnej kwoty podatku od towarów i usług znacznej wartości w łącznej kwocie 29.130.700,10 zł, poprzez eksport przez firmy szczegółowo opisane w wyroku Sądu I instancji, tj. popełnienia przestępstwa z art.286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., art. 294 § 1 k.k. w zw. z art.12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2

k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył jej karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 200 zł każda ze stawek (pkt XI wyroku);

- uznał **M. J.** za winnego tego, że:

1. w czasie od 02 czerwca 1998 roku do maja 2001 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, będąc współwłaścicielem firmy Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe H. – Zakład Pracy Chronionej, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd Urzędy Skarbowe w ten sposób, że wyprodukował w oparciu o licencje do korzystania ze wzorów użytkowych 1.300 kompletów serwetek z aplikacją, 60 sztuk swetrów dzianych ręcznie i maszynowo oraz 3.200 kompletów obrusów śniadaniowych, a następnie sprzedał po zawyżonych cenach całość wskazanych wyrobów gotowych na rzecz firm P. i Spółki P. należących do J. E. oraz PHH M., będących dystrybutorami w łańcuchu funkcjonujących firm, w celu ich dalszej odsprzedaży i eksportu przez niżej wymienione firmy, podczas gdy funkcjonowanie tegoż zakładu pracy chronionej miało wyłącznie na celu obejście przepisów prawa podatkowego związanego z przysługującymi mu z tego tytułu ulgami w zakresie podatku dochodowego oraz podatku od towarów i usług VAT, czym wyłudził i usiłował wyłudzić od Skarbu Państwa zwrot nienależnej kwoty podatku od towarów i usług znacznej wartości w łącznej kwocie co najmniej 225.139,20 zł w szczególności zaś poprzez eksport przez wskazane w wyroku firmy,

tj. popełnienia przestępstwa z art.286 § 1 k.k. i art.294 § 1 k.k., art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art.294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 50 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XV wyroku);

2. w lipcu 1998 roku w K. województwa (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. C. i innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nakłaniał H. S. do wprowadzenia w błąd właściwe Urzędy Skarbowe poprzez zawarcie 4 umów licencyjnych w tym z firmą A. z Niemiec i z firmą E. z Niemiec na korzystanie z 423 wzorów użytkowych na elementy zdobnicze, zwielokrotnianie ich dowolną techniką na wyroby i wprowadzanie do obrotu, po czym w ramach stworzonych warsztatów szkolnych funkcjonujących w szkole należącej do H. S., wyprodukowania masowo i seryjnie 109.723 sztuk gotowych wyrobów w postaci spódnic, koszulek, chust, bluzek, podkoszulków, spodenek, serwet i innych oraz 130.000 sztuk elementów zdobniczych, po czym sprzedaży całości wyrobów gotowych po drastycznie zawyżonych cenach na rzecz spółki „B.”, będącej pośrednikiem w łańcuchu funkcjonujących firm, w celu ich dalszej odsprzedaży i eksportu przez niżej wymienione firmy, podczas gdy warsztaty szkolne stworzone w szkole, funkcjonowały jedynie pod pozorem pobierania przez jej uczniów praktycznej nauki w zawodzie krawcy i miały wyłącznie na celu obejście przepisów prawa podatkowego związanego z zaniechaniem pobrania podatku VAT od produkcji towarów i generowania podatku należnego bez jego opłacania i wyłudzenia oraz usiłowania wyłudzenia od Skarbu Państwa zwrotu nienależnej kwoty podatku od towarów i usług znacznej wartości w łącznej kwocie co najmniej 5.362.277,36 zł,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XVI wyroku).

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny Sąd połączy i jako karę łączną wymierzył M. J. karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XVII wyroku);

- uznał **R. I.** za winnego tego, że:

1. w czasie od 02 czerwca 1998 roku do maja 2001 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, będąc właścicielem spółki, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd Urząd Skarbowy w W. co do rzeczywistego charakteru zawieranych transakcji handlowych w ten sposób, że dokonał zakupu po bardzo wysokich cenach od spółek „P.” i „W.” towarów w postaci 3.500 kompletów pater, 3.500 kompletów zestawu pater z porcelany złożonych, 50 kompletów zestawów z porcelany małych, 215 sztuk pater z porcelany, 4.500 sztuk chust z elementem wzorniczym, 3030 spódniczek typu soit, 500 sztuk koszulek ze wzorem, a następnie niezwłocznie wyeksportował zakupione towary w tym 550 sztuk zestawu pater, 200 sztuk pater z porcelany, 2.500 sztuk chust z elementem wzorniczym, 996 sztuk podkoszulków typu T-shirt, 3.030 spódniczek soit, 490 sztuk koszulek ze wzorem na rzecz firmy „A.” z siedzibą w Niemczech z przeznaczeniem dla firmy S. w Demokratycznej Republice Konga oraz na rzecz firmy „M. w B., podczas gdy czynności te były dokonane wyłącznie dla obejścia przepisów prawa podatkowego i nie były uzasadnione racjami gospodarczymi, czym doprowadził wskazany Urząd Skarbowy do bezpodstawnego zwrotu podatku VAT znacznej wartości w kwocie 115.016 zł i usiłował doprowadzić do bezpodstawnego zwrotu na rzecz swojej firmy należności publicznoprawnej znacznej wartości w postaci zwrotu podatku od towarów i usług VAT w łącznej kwocie 436.704 zł, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na wszczęcie przez Urząd Skarbowy postępowania wyjaśniającego w sprawie zwrotu kwoty podatku VAT i wydanie decyzji o odmowie jego wypłaty,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i z art. 294 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k., art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2

k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 50 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XXI wyroku);

2. w czasie i miejscu jak w pkt. 1., będąc właścicielem wskazanej w wyroku spółki, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, pełniąc rolę pośrednika w strukturze funkcjonujących podmiotów gospodarczych, polegającą na kupowaniu od firm będących producentami - dystrybutorami w tym: Spółek W., „P.” i „S.”, własnej firmy „B.” oraz PHH M. po drastycznie wysokich cenach, a następnie bezzwłocznym odsprzedawaniu różnych towarów po minimalnie wyższych cenach celem ich wyeksportowania do wskazanych firm, w tym koszulek, spódniczek, chust, serwetek z aplikacją i obrusów śniadaniowych, zestawów Pielgrzyma i innych, kolejnym podmiotom gospodarczym, wyłudził i usiłował wyłudzić kwoty podatku od towarów i usług w kwocie łącznej 14.080.214,30 zł, w szczególności poprzez określone w wyroku firmy,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XXII wyroku);

3. w czasie od maja do czerwca 1998 roku w W. działając w czynie ciągłym oraz wspólnie i w porozumieniu z J. B., nakłonił L. W. właściciela i Prezesa Zarządu spółek K. S.A. i S. S.A. do nieuzasadnionego racjami gospodarczymi i zmierzającego wyłącznie do obejścia przepisów prawa podatkowego zakupu od prowadzonych przez niego firm „B.” i „B.”, towarów w postaci 20.000 sztuk śpiewników „F.”, 20.000 sztuk kompletów ogrodowych do herbaty, 21.900 sztuk zestawów Pielgrzyma oraz 1.500 kompletów zestawów pater z porcelany, a następnie ich eksport na rzecz wskazanych mu firm R. na Filipinach, wyrejestrowanej wówczas firmy A. z przeznaczeniem dla firmy P. w Demokratycznej Republice Konga, w celu

wyludzenia przez wskazane firmy L. W. od Skarbu Państwa nienależnego zwrotu podatku od towarów i usług VAT w kwocie 4.724.704,22 zł, tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 1 d.k.k. w zw. z art. 205 § 1 i § 2¹ d.k.k. w zw. z art. 11 § 1 d.k.k. w zw. z art. 205 § 1 i § 2¹ d.k.k. w zw. z art. 58 d.k.k. (ustawa: kodeks kary z dnia 19 kwietnia 1969 r. Dz. U. z dnia 14 maja 1969 r.) w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 d.k.k. w zw. z art. 205 § 2¹ d.k.k. i art. 36 § 2 i 3 d.k.k. (ustawa: kodeks kary z dnia 19 kwietnia 1969 r. Dz. U. z dnia 14 maja 1969 r.) w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 5.000 zł, z określeniem, na wypadek nieuiszczenia kary grzywny w terminie, zastępczej kary pozbawienia wolności w wymiarze 25 dni, przy przyjęciu, iż jeden dzień pozbawienia wolności jest równoważny grzywnie w wysokości 200 zł (pkt XXIII wyroku).

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny Sąd połączył i jako karę łączną wymierzył R. I. karę 3 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w ilości 150 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XXIV wyroku);

- uznał **J. E.** za winnego tego, że:

1. w czasie od 02 czerwca 1998 roku do maja 2001 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, będąc współwłaścicielem wskazanej spółki cywilnej E., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd Urząd Skarbowy w W. i inne właściwe miejscowo Urzędy Skarbowe, co do rzeczywistego charakteru zawieranych transakcji handlowych w ten sposób, że zakupił od firm „M.”, spółki „S.”, spółki „B.” oraz od spółki „S.”, w której był sam Prezesem Zarządu, zajmujących się wprowadzaniem do obrotu po zawyżonych cenach towarów wyprodukowanych w oparciu o zakupione przez inne firmy licencje, 5.000 sztuk repliki obrazu, 800 kompletów serwetek z aplikacją, 7.000 sztuk kaset video o tematyce religijnej, a następnie dokonał eksportu tych towarów w tym 1.400 sztuk replik obrazu, 800

kompletów serwetek z aplikacją oraz 3.000 sztuk kaset video o tematyce religijnej, odpowiednio na rzecz nabywcy to jest firmy A. w Niemczech z przeznaczeniem dla jej firmy P. w Demokratycznej Republice Konga oraz na rzecz firmy B. na Seszelach z przeznaczeniem dla jej Oddziału w Wielkiej Brytanii, podczas gdy czynności te były dokonane wyłącznie dla pozoru, zmierzały do obejścia przepisów prawa podatkowego i nie były uzasadnione racjami gospodarczymi, czym usiłował doprowadzić Urząd Skarbowy w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 709.016 zł z tytułu zwrotu naliczonego podatku VAT, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na wdrożenie przez wskazane Urzędy Skarbowe postępowań wyjaśniających i wydanie decyzji wstrzymujących wypłaty kwoty podatku VAT,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 50 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XXVI wyroku);

2. będąc współnikiem i właścicielem wskazanych spółek W. i P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd Urząd Skarbowy w W. i inne właściwe miejscowo Urzędy Skarbowe, co do rzeczywistego charakteru zawieranych transakcji handlowych w ten sposób, że jako pośrednik w łańcuchu współdziałających firm zakupił od firm M., W. w której był Prezesem Zarządu, PHU R., spółki cywilnej H., ZPUH O., P. w S. oraz PHU B. wyroby rękodzieła artystycznego w postaci serwetek, a ponadto kaset video z filmami, pater porcelanowych i innych w łącznej ilości 295.100 sztuk, po czym dokonał niezwłocznej sprzedaży znaczącej części tychże towarów po nieznacznie wyższych cenach do spółek B., PHU S. Spółka z o.o. B. K. i Spółki z o.o. Ł. w tym kasety video z filmami o tematyce religijnej, koszulki z podobizną Prezydenta K. i inne w łącznej liczbie 250.619 sztuk, podczas gdy czynności te zostały dokonane z zamiarem obejścia przepisów prawa

podatkowego i nie były uzasadnione racjami gospodarczymi, czym doprowadził właściwy Urząd Skarbowy w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 115.016 zł i usiłował doprowadzić właściwe Urzędy Skarbowe do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie co najmniej 1.041.648,30 zł lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na wszczęcie przez te Urzędy postępowań wyjaśniających i wydanie decyzji o wstrzymaniu wypłaty podatku VAT związanych z eksportem towarów za granicę przez określone w wyroku firmy działające w łańcuchu współdziałających podmiotów na rzecz firmy A. w Niemczech i z przeznaczeniem dla firmy S. z Republiki Demokratycznej Konga, firmy B. z siedzibą na Seszelach z przeznaczeniem dla jej Oddziału w Wielkiej Brytanii, w szczególności przez firmy wskazane w wyroku,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XXVII wyroku).

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny Sąd połączy i jako karę łączną wymierzył J. E. karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XXVIII wyroku);

- uznał **M. Ł.** za winną tego, że: w czasie od 02 czerwca 1998 roku do maja 2001 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, będąc właścicielką i jednocześnie Prezesem Zarządu spółki z o.o. Ł., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadziła w błąd Urząd Skarbowy w W., co do rzeczywistego charakteru zawieranych transakcji handlowych w ten sposób, że dokonała

zakupu od spółki "P." zajmującej się wprowadzaniem do obrotu po zawyżonych cenach towarów wyprodukowanych w oparciu o licencje, 17.000 sztuk koszulek okolicznościowych z nadrukiem, po czym sprzedała je niezwłocznie po minimalnie podwyższonych cenach firmom PH A. i E., celem ich eksportu na rzecz firmy B. na Seszelach z przeznaczeniem dla firmy S. i R.. z Demokratycznej Republiki Konga, podczas gdy czynności te zmierzały wyłącznie do obejścia przepisów prawa podatkowego i nie były uzasadnione racjami gospodarczymi, czym usiłowała doprowadzić Urząd Skarbowy w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 1.487.420 zł z tytułu zwrotu naliczonego podatku VAT, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na wdrożenie przez Urząd postępowania wyjaśniającego i wydanie decyzji wstrzymującej zwrot tej kwoty na rzecz firm A. B. i A. Ś. biorących udział w tym procederze,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k., w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył jej karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XLII wyroku);

- uznał **B. K.** za winną tego, że:

1. w czasie od 16 sierpnia 1999 roku do 30 czerwca 2000 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, będąc właścicielem spółki z o.o. S., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadziła w błąd Urząd Skarbowy w W. co do rzeczywistego charakteru zawieranych transakcji handlowych w ten sposób, że dokonała zakupu od spółek P., B. i S. towarów w postaci 1.000 sztuk koszulek z nadrukiem okolicznościowym, 1.100 kompletów serwetek z aplikacją, 600 sztuk obrusów śniadaniowych oraz 10.000 sztuk kaset video, a następnie dokonała eksportu zakupionych 1.000 sztuk koszulek z

nadrukiem okolicznościowym, 1.100 kompletów serwetek z aplikacją, 600 obrusów śniadaniowych, 3.000 sztuk kaset video na rzecz firmy „A.” z siedzibą w Niemczech z przeznaczeniem dla firmy E. w Demokratycznej Republice Konga oraz „B.” na Seszelach z przeznaczeniem dla jej nieistniejącego Oddziału w Wielkiej Brytanii oraz firmy S. w Demokratycznej Republice Konga, podczas gdy czynności te były dokonane wyłącznie dla pozoru, zmierzały do obejścia przepisów prawa podatkowego i nie były uzasadnione racjami gospodarczymi, czym usiłowała doprowadzić do bezpodstawnego zwrotu na rzecz swojej firmy należności publicznoprawnej znacznej wartości w postaci zwrotu podatku od towarów i usług VAT w łącznej kwocie 472.010 zł, lecz zamierzonego skutku nie osiągnęła z uwagi na wszczęcie przez Urząd Skarbowy postępowania wyjaśniającego w sprawie zwrotu kwoty podatku VAT i wydanie decyzji o odmowie jego wypłaty,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 50 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt XLIX wyroku);

2. w czasie od 16 sierpnia 1999 roku do 30 czerwca 2000 roku będąc właścicielem wskazanej w wyroku spółki, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, ze z góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez pełnienie roli pośrednika w strukturze funkcjonujących podmiotów gospodarczych, polegającej na kupowaniu od firm będących producentami - dystrybutorami w tym: (...) Towarzystwa Finansowego „S.” Spółka z o.o., P. w S. oraz W., firmy Handel Usługi Produkcja „V.” oraz Przedsiębiorstwa Handlowo- Produkcyjnego „P.” Spółka z o.o., a następnie bezzwłocznym odsprzedawaniu różnych towarów po minimalnej wyższej cenie, w tym kaset video z nagraniem filmami, płyt CD, koszulek z podobizną Prezydenta K., serwetek z aplikacją i obrusów śniadaniowych i innych,

kolejnym podmiotom gospodarczym po cenach nieodbiegających znacznie od cen zakupu, celem ich niezwłocznego wyeksportowania do wskazanych w wyroku firm, czym pomogła im w wyłudzeniu i usiłowaniu wyłudzenia kwoty podatku od towarów i usług w kwocie łącznej 33.199.522,10 zł,

tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. i za to na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył jej karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt L wyroku).

Na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny Sąd połączy i jako karę łączną wymierzył B. K. karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w ilości 100 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt LI wyroku);

- uznał **D. K.** za winną tego, że: w czasie od 10 lutego 2000 roku do 30 czerwca 2000 roku w W., M. województwa (...), Ś., R., K. województwa (...), Z. i w S. województwa (...), w S., R., M., P., S. województwa (...), K. województwa (...) i w innych miejscowościach na terenie kraju, będąc właścicielką firmy „E.”, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadziła w błąd Urząd Skarbowy w W., co do rzeczywistego charakteru zawieranych transakcji handlowych w ten sposób, że dokonała zakupu od spółki „S.” zajmującej się wprowadzaniem do obrotu po zawyżonych cenach towarów wyprodukowanych w oparciu o zakupione przez inne firmy licencje 15.100 sztuk chust oraz 138.200 sztuk płyt CD-R i kaset video o tematyce religijnej, a następnie dokonała eksportu 15.000 chust i 107.900 sztuk płyt CD-R i kaset video do firmy B. na Seszelach, Oddział w Wielkiej Brytanii, podczas gdy czynności te były dokonane wyłącznie dla pozoru, zmierzały do obejścia przepisów prawa podatkowego i nie były uzasadnione racjami gospodarczymi, a Oddział tej firmy w Wielkiej Brytanii nie istniał, czym doprowadziła Urząd Skarbowy w W. do

niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w łącznej kwocie 12.382.638 zł z tytułu zwrotu naliczonego podatku VAT, tj. przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i art. 33 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył jej karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w ilości 150 stawek dziennych w kwotach po 100 zł każda ze stawek (pkt LII wyroku).

Sąd I instancji na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. orzekł również wobec oskarżonych J. I., O. K., J. M., M. J., R. I., J. E. i D. K. obowiązek częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłacenie na rzecz Skarbu Państwa kwot wskazanych w Wyroku (pkt LIV) oraz na podstawie art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. na poczet orzeczonych wobec oskarżonych J. I., O. K., J. M., M. J., R. I., J. E., M. Ł. kar pozbawienia wolności, zaliczył odpowiednio okresy ich tymczasowego aresztowania.

Wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 września 2017 r. zawierał także dalsze rozstrzygnięcia, w tym dotyczące pozostałych oskarżonych. Wyrokiem tym uznano za winnych popełnienia zarzucanych im przestępstw L. J. K., M. K., K. C., H. S., R. G., D. M., J. D. O., W. S., G. W., W. Z., A. Z., A. B., A. Ś. oraz J. B. i wymierzono kary, co zostało szczegółowo wskazane w wyroku, a co do których to oskarżonych nie zostały wniesione kasacje bądź nie są przedmiotem obecnego rozpoznania sprawy. Sąd również umorzył postępowanie karne wobec M. M. na mocy art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.

Wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacjami obrońców, w tym wyżej wskazanych oskarżonych, co do których wniesione kasacje są obecnie przedmiotem rozstrzygnięcia.

Obrońca oskarżonych **J. I., R. I. i B. K.**, adw. P. K., zaskarżył wyrok w całości i zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k., art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2, 4 i 5 k.p.k., art. 6 k.p.k. i art. 442 § 3 k.p.k., które to uchybienia doprowadziły, jego

zdaniem, do poczynienia przez Sąd I instancji błędów w ustaleniach stanu faktycznego, przyjętych za podstawę orzeczenia, które miały wpływ na jego treść;

- obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 8 § 1 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 286 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k. i art. 46 § 1 k.k.;

- ewentualnie, orzeczenie wobec oskarżonych rażąco niewspółmiernie surowych kar jednostkowych i kar łącznych,

wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów w całości, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W..

Obrońca oskarżonych **J. I., R. I. i O. K.**, adw. K. K., zaskarżył wyrok w całości i zarzucając:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności; art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, a mający istotny wpływ na jego treść;

- obrazę przepisów prawa materialnego poprzez błędne zastosowanie przepisów art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. oraz art. 58 i 83 k.c.,

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonych od zarzucanych im czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Obrońca oskarżonej **J. M.**, adw. K. P., zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

- obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., 413 § 1 pkt 4 i § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.;

- ewentualnie – rażącą surowość orzeczonej kary pozbawienia wolności,

oraz wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w zakresie zarzutu rażącej surowości kary – o jej złagodzenie i warunkowe zawieszenie jej wykonania.

Obrońca oskarżonych **M. J. i B. K.**, adw. K. D., zaskarżył wyrok w całości i zarzucił wyrokowi Sądu I instancji:

- mającą wpływ na treść zapadłego w sprawie orzeczenia rażącą obrazę przepisów postępowania karnego, tj. art. 7 k.p.k., art. 6 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k., a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych;
 - w razie nieuwzględnienia powyższego zarzutu – obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k.;
 - w razie nieuwzględnienia powyższych zarzutów – orzeczenie wobec oskarżonych rażąco niewspółmiernie surowych kar jednostkowych i kar łącznych,
- oraz wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonych M. J. i B. K. od zarzucanych im czynów, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego **J. E.**, radca prawny A. C., zaskarżyła wyrok w całości zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 286 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 65 k.k.;
 - błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że oskarżony działał w zorganizowanej grupie przestępczej;
 - błędne określenie kary łącznej grzywny,
- oraz wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie J. E. ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej **M. Ł.**, adw. K. G., zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, tj.: art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k.;
- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść;

- z ostrożności procesowej - rażąco niewspółmierność kary,
oraz wniosła o zmianę wyroku i odmienne orzeczenie co do istoty przez uznanie oskarżonej M. Ł. za niewinną zarzucanych jej czynów ewentualnie poprzez obniżenie kary pozbawienia wolności i orzeczenie jej w granicach dolnego ustawowego zagrożenia, a także zawieszenie jej wykonania oraz nieorzekanie o grzywnie.

Obrońca oskarżonej **D. K.**, adw. M. G., zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść wynikający z naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz, alternatywnie,
- rażąco niewspółmierność (surowość) kary pozbawienia wolności oraz nadmierną dolegliwość (surowość) środka karnego,
oraz wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, w zakresie dotyczącym oskarżonej w całości przez uniewinnienie od zarzucanego jej czynu, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części, co do orzeczenia o karze pozbawiania wolności i zastosowania środka karnego dotyczącego oskarżonej D. K. poprzez wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i zasądzenie na podstawie art. 46 § 1 k.k. kwoty 10.000 zł na rzecz Skarbu Państwa.

Apelacje zostały wniesione ponadto przez obrońców pozostałych oskarżonych, w tym J. B. i J. D. O..

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 20 lutego 2020 r., sygn. akt II AKa (...), po rozpoznaniu wniesionych apelacji, zaskarżony wyrok Sądu I instancji zmienił w ten sposób, że:

- orzeczoną wobec oskarżonej O. K. K. w pkt IX wyroku karę pozbawienia wolności obniżył do 2 lat (pkt I.1. wyroku);
- orzeczoną wobec oskarżonej J. B. M. karę pozbawienia wolności orzeczoną w pkt XI wyroku za czyn z pkt 6 aktu oskarżenia obniżył do lat 2 (pkt I. 2. wyroku);
- orzeczoną wobec oskarżonego M. H. J. w pkt XVII wyroku karę łączną pozbawienia wolności obniżył do roku i 6 miesięcy (pkt. I.4. wyroku);
- orzeczone wobec oskarżonego J. E. w pkt XXVIII wyroku karę łączną pozbawienia wolności obniżył do roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a karę łączną grzywny

do 100 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 100 zł (pkt I.5. wyroku);

- orzeczoną wobec oskarżonej B. K. w pkt LI wyroku karę łączną pozbawienia wolności obniżył do lat 2 (pkt I.16. wyroku).

Sąd odwoławczy, na mocy art. 63 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., zaliczył oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okresy tymczasowego aresztowania, a w pozostałym zakresie zaskarżony apelacjami wyrok w stosunku do wyżej wymienionych oskarżonych utrzymał w mocy.

Także i ten wyrok zawierał dalsze rozstrzygnięcia, w tym dotyczące pozostałych oskarżonych, które nie miały bezpośredniego znaczenia z punktu widzenia wywiedzionych w sprawie kasacji. Należy jedynie zauważyć, że Sąd odwoławczy zmienił wyrok również co do oskarżonej J. D. O. w ten sposób, że określoną w pkt. XXXIII wyroku karę pozbawienia wolności obniżył do 2 lat i warunkowo zawiesił jej wykonanie na okres 5 lat, natomiast J. B. uniewinnił od popełnienia przestępstwa przypisanego mu w pkt XLVIII wyroku Sądu I instancji.

Od wyroku Sądu odwoławczego zostały wniesione kasacje przez obrońców skazanych: J. I., O. K., J. M., M. J., R. I., J. E., M. Ł., B. K. i D. K..

Kasację na niekorzyść uniewinnionego J. B. wniósł Prokurator Regionalny w Ł.. Kasacja ta zostanie odrębnie rozpoznana.

Kasację wniesioną przez obrońcę skazanej J. D. O., Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 10 czerwca 2021 r. pozostawił bez rozpoznania jako niedopuszczalną z mocy ustawy.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w Ł. w pisemnych odpowiedziach na kasacje wniesione przez obrońców skazanych, wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje obrońców skazanych J. I., O. K., J. M., M. J., R. I., B. K., D. K., J. E. i M. Ł. są oczywiście bezzasadne i dlatego podlegały oddaleniu na posiedzeniu wyznaczonym w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Brak było więc podstaw do uwzględnienia wniosków obrońców skazanych zawartych w kasacjach o uchylenie zaskarżonego wyroku czy też również o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu swojego orzeczenia w pierwszej kolejności ustosunkuje się odrębnie do poszczególnych zarzutów podniesionych w kasacjach obrońców skazanych, a następnie omówi łącznie niektóre z nich, gdy to będzie możliwe z uwagi na charakter podniesionych przez obrońców skazanych zarzutów oraz ich tożsamość rodzajową oraz ich uzasadnienie. Zauważyć również należy, że niektóre rozważania odnoszące się do zarzutów kasacyjnych podniesionych w jednej kasacji mogą odnosić się również do pozostałych, a uzasadnienie to należy traktować jako jedną całość.

W kasacji obrońca skazanego **J. I.**, adw. J. G., zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości zarzucił:

rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. obrazę przepisów postępowania:

1. *art. 193 § 1 k.p.k. poprzez kształtowanie przez Sądy obu instancji faktycznej podstawy rozstrzygnięcia, gdy konieczne były do tego wiadomości specjalne, bez posilkowania się opiniami biegłych rzeczoznawców z zakresu 1) rynku produktów audiowizualnych, 2) produktów rękodzielnictwa, 3) finansów i księgowości;*

Przede wszystkim należy stwierdzić, że zarzut ten został nieprawidłowo sformułowany, a przez to należy uznać, że został skierowany przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. Autor kasacji w żaden sposób nie powiązał zarzutu z przepisami regulującymi przebieg postępowania przed sądem II instancji, a tym samym nie wykazał także, że sposób kontroli instancyjnej przeprowadzony przez Sąd odwoławczy można uznać za nieprawidłowy. Rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k., musi być bowiem dotknięte orzeczenie tego sądu, a nie sądu I instancji. Zarzuty kasacyjne, jeśli mają okazać się skuteczne, powinny w sposób precyzyjny określać, na czym polegały błędy sądu odwoławczego w kontroli orzeczenia Sądu I instancji (zob. np. postanowienie SN z dnia 16 lutego 2021 r., sygn. akt IV KK 5/21, Lex nr 3123917). Zarzuty dotyczące postępowania w Sądzie I instancji mogą zaś być podniesione jedynie w takim zakresie, w jakim uchybienia pierwszoinstancyjne przeniknęły do wyroku sądu II instancji, przy czym owo „przeniknięcie” należy wykazać stosowną argumentacją i

przywołaniem naruszonych przez sąd odwoławczy przepisów (zob. np. postanowienie SN z 4 lutego 2021 r., sygn. akt V KK 550/20, Lex nr 3149357).

Tego zaś autor kasacji w przedmiotowej sprawie nie uczynił, a jedynie przeniósł do kasacji zarzut kierowany pierwotnie do Sądu I instancji. Zarzut naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych, obrońca J. I., adwokat P. K., podniósł bowiem w apelacji (s. 5, k. 86572).

Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy odniósł się do tego zarzutu i uznał, że Sąd I instancji nie naruszył art. 193 k.p.k., który nakazuje zasięgnięcie opinii biegłego wówczas, gdy stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych. Sąd odwoławczy szeroko (s. 35-36 uzasadnienia) opisał względy, dla których nie uwzględnił zarzutu. Wskazał bowiem, że zagadnienia rozstrzygane przez sąd *meriti* nie wymagały wiadomości specjalnych, a prowadzenie działalności gospodarczej poprzez nabywanie produktów obiektywnie bezwartościowych za rażąco wysokie kwoty – tj. dysproporcja jakości do cen towarów – mogło być ustalone na podstawie doświadczenia życiowego i wiedzy posiadanej przez sąd I instancji.

Nie sposób zatem twierdzić, jak uczynił to skarżący w kasacji, że „sądowi drugiej instancji nie wolno było – w realiach dowodowych, gdy w danej kwestii wymagającej wiedzy z zakresu rynku produktów audiowizualnych oraz produktów rękodzielnictwa – dokonać ustalenia w zakresie rzekomego zawyżenia cen zbywanych towarów przez skazanego. Sąd bowiem nie jest władny do ustalania wartości przedmiotów, albowiem nie posiada w tym zakresie wiadomości specjalnych, w szczególności że przedmioty stanowiące obiekt obrotu miały charakter wysoce specyficzny (...) oraz były eksportowane na szczególne rynki zbytu, tj. rynek afrykański i filipiński” (s. 4 kasacji, pis. oryginalna). Sąd – zarówno I, jak i II instancji – ma bowiem kompetencje do określenia, czy wartość użytkowa i cena towarów w sposób rażąco odbiega od standardu rynkowego, oraz tego, czy transakcje, ze względu na ustalony w stanie faktycznym mechanizm działania skazanych, są pozbawione ryzyka ekonomicznego ze względu na ich pozorność. Słusznie w odpowiedzi na kasację wskazał prokurator, że fakt drastycznego

zawyżenia cen licencji na produkcję towarów i utworów, które nie tylko dla osób zawodowo wytwarzających towary, ale także dla przeciętnych odbiorców, okazały się produktami słabej jakości i wartości, można ustalić na podstawie doświadczenia życiowego oraz zasad zdrowego rozsądku. Przypomnień należy, że Sąd I instancji dokonując ustaleń w tym zakresie posiłkował się również opiniami i stanowiskami Związku P., Związku P., Fundacji O. oraz „C.”.

2. *art. 5 § 1 k.p.k. poprzez oparcie przez sąd I instancji rozstrzygnięcia o winie wyłącznie na podstawie domniemań faktycznych (o pozorności kwestionowanych w postępowaniu transakcji gospodarczych miały świadczyć następujące okoliczności: 1) utrzymywanie kontaktów towarzyskich, zawodowych, czy też rodzinnych przez oskarżonych, 2) brak sporów sądowych prowadzonych pomiędzy oskarżonymi zarządzającymi poszczególnymi podmiotami; 3) decyzje podatkowe kwestionujące zwroty podatków z wybranych transakcji, czy też 4) ocena walorów artystycznych wybranych utworów dokonana przez Z., V., C. i zaakceptowanie tego stanu rzeczy przez Sąd Odwoławczy.*

Także i ten zarzut został nieprawidłowo postawiony i jako taki okazał się bezzasadny i nie tylko z powodu tego, że z jego treści wynika, iż jest on skierowany przeciwko orzeczeniu I instancji. Taki zarzut zaś – jak już wspomniano w kontekście zarzutu 1. – ze względu na treść art. 523 § 1 k.p.k. jest niedopuszczalny. Jeśli bowiem kasacja skierowana jest *de facto* przeciwko rozstrzygnięciu sądu pierwszej instancji, a nie, jak wymaga tego prawo, przeciwko wyrokowi sądu odwoławczego, to musi być uznana za oczywiście bezzasadną (zob. np. postanowienie SN z dnia 25 lutego 2020 r., III KK 25/20, Lex nr 3221491). Co prawda w końcowej części zarzutu autor kasacji wskazał, że jego zdaniem opisana przez niego nieprawidłowość orzeczenia Sądu I instancji dotyczy również orzeczenia Sądu odwoławczego („zaakceptowanie tego stanu rzeczy przez Sąd Odwoławczy”), niemniej jednak w takim przypadku otwarcie drogi do postawienia w kasacji zarzutu wymaga powołania jako podstawy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Co więcej, konieczne było w takiej sytuacji również wykazanie, że zarzut ten został postawiony w apelacji i albo nie został w ogóle rozpoznany albo rozstrzygnięto go z naruszeniem prawa, co ostatecznie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia

(zob. np. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2021 r., sygn. akt V KK 376/20, Lex nr 3162722). W apelacji obrońcy J. I. adw. P. K. został postawiony wprawdzie zarzut naruszenia art. 5 § 1 k.p.k., ale był on powiązany z obrazą art. 366 § 1 k.p.k. i art. 2 § 2 k.p.k., jednakże Sąd odwoławczy do zarzutu naruszenia art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. odniósł się w sposób prawidłowy podkreślając, że treść omawianego zarzutu w istotny sposób różni się z merytoryczną zawartością wskazanych w nim rzekomo obrażonych przepisów k.p.k. Pomimo tego oraz wskazania, że przepisy art. 2 § 2 k.p.k. i art. 5 § 1 k.p.k. określają zasady ogólne procesu karnego i z tego powodu nie mogą stanowić samodzielnej podstawy do stawiania zarzutów zarówno apelacyjnych jak i kasacyjnych, skarżący stawia w kasacji zarzut oparty jedynie o przepis art. 5 § 1 k.p.k. Sąd Najwyższy również wielokrotnie podkreślał, iż w kasacji zarzut rażącej obrazę prawa procesowego poprzez naruszenie przepisu stanowiącego dyrektywę ogólną (zasadę procesową) powinien zawsze zostać powiązany z konkretnym przepisem procesowym, przez który ta dyrektywa jest realizowana, a to dlatego, że przedmiotem uchybień zarzucanych w kasacji mogą być tylko konkretne normy nakazujące lub zakazujące dokonywania określonych czynności w określonej sytuacji procesowej (por. postanowienia: z dnia 13 maja 2002 r., V KKN 90/01, LEX nr 53913 i z dnia 24 stycznia 2008 r., II KK 275/07, LEX nr 346665). Słusznie wskazuje prokurator w odpowiedzi na kasację, że tym wymogom omawiany zarzut nie sprostął, odwołując się bowiem formalnie do art. 5 § 1 k.p.k., statuującego zasadę domniemania niewinności, faktycznie nie łączy go z konkretnymi uchybieniami procesowymi. W ich miejsce przywołuje natomiast, podobnie jak uprzednio w apelacji adw. K., pojęcie domniemań faktycznych (w zakresie pozorności transakcji gospodarczych) jako podstawy skazania, sprowadzając je do wybranych wybiórczo czterech spośród licznych ustalonych w sprawie okoliczności, w oderwaniu od dowodów, w oparciu o które okoliczności te zostały ustalone. Tym samym skarżący świadomie stara się wypaczyć proces dowodzenia zawinienia J. I. przeprowadzony przez Sąd Okręgowy, a zaakceptowany, po gruntownej analizie, przez Sąd Apelacyjny.

3. *art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez zaniechanie dokonania prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, a polegające na*

nienależytym rozważeniu zarzutu, który dotyczył dokonania dowolnej oceny wyjaśnień oskarżonego (art. 7 k.p.k.) poprzez niewskazanie, z jakich konkretnie powodów wyjaśnienia te są niewiarygodne, w tym jaka to logika zdarzeń za taką oceną przemawia, jakie przemawiają za tym zasady doświadczenia życiowego i prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy, a także z którymi konkretnie dowodami zgromadzonymi w sprawie pozostają w sprzeczności, w sytuacji gdy rozważania sądu I instancji dotyczące tego dowodu są stosunkowo krótkie, ogólne, schematyczne, pobieżne i w efekcie pozostawiają wiele niedomówień i wątpliwości co do zasadności ich oceny, zaś Sąd Odwoławczy w swojej argumentacji oparł się zaledwie na rozważaniach teoretycznych;

Zarzut ten jest również niezasadny. Zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k. obowiązkiem sądu drugiej instancji jest rozpoznanie sprawy w granicach środka odwoławczego, co obejmuje rozważenie wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym. Obraza art. 433 § 2 k.p.k. zachodzi zatem wtedy, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, tj. wcale się do nich nie odniesie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2013 r., V KK 278/13, Lex nr 1422129). Z kolei do obrazy art. 457 § 3 k.p.k. dochodzi wówczas, gdy w uzasadnieniu wyroku nie zostanie zawarta argumentacja, co do określonego potraktowania zarzutów i wniosków apelacji (sąd uznaje je za zasadne albo niezasadne, ale bez wyjaśnienia swojego stanowiska w tym względzie), względnie argumentacja ta będzie zawierała braki.

Należy uznać, że w przedmiotowej sprawie do obrazy wskazanych przepisów nie doszło. Sąd odwoławczy dokonał weryfikacji oceny dowodów, którą przeprowadził Sąd I instancji, w tym oceny wiarygodności wyjaśnień J. I. i stwierdził, że ocena ta nie nosi cech dowolności w rozumieniu art. 7 k.p.k. Zauważył również, że apelacja nie wskazała konkretnych uchybień jakich miał dopuścić się Sąd I instancji przy ocenie tego dowodu, a zarzut obrazy art. 7 k.p.k. został w istotnym zakresie zrehabilitowany tak jak zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, w ramach którego kwestionowane są poszczególne elementy tych ustaleń faktycznych dotyczące m.in. charakteru transakcji i operacji gospodarczych dokonywanych

przez oskarżonych oraz jakości towarów i ich wartości ekonomicznej oraz ich walorów użytkowych. Akceptując dokonaną przez Sąd I instancji ocenę wyjaśnień J. I., Sąd odwoławczy zaakceptował więc sposób jej dokonania i to, jak słusznie wskazał prokurator, że została ona przeprowadzona na podstawie licznych dowodów z dokumentów, zeznań świadków i wyjaśnień oskarżonych przyznających się do popełnienia zarzucanych im czynów oraz to, że ocena tych dowodów doprowadziła Sąd I instancji do ustalenia skomplikowanego mechanizmu wyłudzeń i usiłowania wyłudzeń zwrotu podatku VAT na podstawie transakcji handlowych podejmowanych przez osoby biorące udział w zorganizowanej grupie przestępczej wyłącznie dla obejścia prawa w myśl art. 58 k.c. i uzyskania korzyści podatkowych, nie zaś wypracowania zysku ekonomicznego, bo takiego w normalnych warunkach rynkowych osiągnąć by się nie dało chociażby ze względu na koszty licencji i brak faktycznego popytu na nieracjonalnie drogie i słabej jakości materiały. Wyrazem takich ustaleń była dokonana przez Sąd I instancji, a zaakceptowana przez Sąd odwoławczy, ocena nie tylko wyjaśnień J. I., ale także wyjaśnień pozostałych oskarżonych, w których zanegowali świadomość udziału w przestępnym procederze, w tym powiązań pomiędzy zarządzanymi przez nich podmiotami gospodarczymi oraz poszczególnych transakcji handlowych, których przebieg (łańcuch) uzasadniać miał wielomilionowe nadwyżki podatku naliczonego nad należnym oraz wygenerowanie podstawy do wypłaty przez właściwe miejscowo urzędy skarbowe różnic pomiędzy tymi wartościami, stworzonych wyłącznie dla tego celu.

Zarzut obraży art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 442 § 3 k.p.k. postawiony w punkcie IV kasacji obrońcy skazanego J. I. zostanie rozpoznany w dalszej części uzasadnienia wspólnie z zarzutami 1.f i 1.d podniesionymi przez adw. K. w kasacji wniesionej na rzecz skazanych R. I., B. K. i D. K..

Do zarzutu V kasacji obrońcy skazanego J. I. obraży art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. Sąd Najwyższy odniesie się również w dalszej części uzasadnienia wspólnie z zarzutem podniesionym przez adw. K. w punkcie 1.e. wyżej wskazanej kasacji.

1. *art. 170 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie wydania postanowienia w przedmiocie wniosków dowodowych zgłoszonych implicity w apelacji obrońcy z dnia 27.09.2018 r. (zarzut apelacji pkt 1 lit. D)*

Treść tego zarzutu, a w istocie jego uzasadnienie, musi budzić zdziwienie w sytuacji, gdy adw. K., ówczesny obrońca skazanego J. I., w apelacji podniósł zarzut obrazy art. 170 § 1 pkt 2, 4 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonych. Do zarzutu tego, Sąd odwoławczy odniósł się w sposób wyczerpujący uznając, że jest on niezasadny, a Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów art. 170 § 1 pkt 2, 4, i 5 k.p.k., gdyż oddalając wnioski dowodowe m.in. o przesłuchanie w charakterze świadka M. M. I., Z. B. i W. m. w sposób przekonujący uzasadnił ich oddalenie, natomiast skarżący nie przedstawił merytorycznych i przekonujących argumentów wskazujących, iż do obrazy tych przepisów doszło.

W kasacji dopuszczalne byłoby zatem wyłącznie powiązanie naruszenia art. 170 k.p.k. z art. 433 k.p.k. i 453 k.p.k. Chodziłoby zatem o ewentualną nieprawidłową weryfikację zarzutu apelacyjnego przez sąd odwoławczy. Niezgodne z istotą kontroli kasacyjnej jest zaś takie sformułowanie zarzutu, które nakłada na Sąd II instancji obowiązki nie wynikające z jakichkolwiek przepisów. Same już przyczyny formalne świadczą o bezzasadności postawionego zarzutu. Niezależnie od powyższego zarzut jest nietrafny także merytorycznie. Co istotne bowiem, w kasacji obrońca skazanego stawia zarzut nie tyle nieuwzględnienia zarzutu apelacyjnego, co nierozpatrzenia wniosku dowodowego zgłoszonego w apelacji. W uzasadnieniu kasacji (s. 8) obrońca podnosi, że „wprawdzie w apelacji nie zamieszczono oddzielnego wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków (...), niemniej sam zarzut apelacji z art. 170 § 1 pkt 2, 4, i 5 k.p.k. wskazywał, że obrona zawnioskowała o dowód z tych świadków w sposób dorozumiany – implicity”. W pominięciu wniosków złożonych przez obrońcę autor kasacji upatruje zatem uchybienia procesowego Sądu Odwoławczego.

Należy jednak zauważyć, że nie ma jakichkolwiek podstaw, by uznać, że zarzut apelacyjny dotyczący kwestii prawidłowości oddalenia określonych wniosków dowodowych był jednocześnie – w sposób, jak podnosi sam skarżący, „dorozumiany” – samodzielnym wnioskiem dowodowym. Nie zasługuje na akceptację taka interpretacja, zgodnie z którą zarzuty stają się „automatycznie”

wnioskami dowodowymi. Zakwestionowanie przez apelującego zasadności decyzji sądu polegającej na oddaleniu wniosków nie może wiązać się z koniecznością badania przez sąd odwoławczy potencjalnych ukrytych intencji, które zdaniem skarżącego zostały tam zawarte. Należy zgodzić się zatem ze stanowiskiem prokuratora, który w odpowiedzi na kasację uznał, że wnioski dowodowe rzekomo zlekceważone przez sąd odwoławczy nie zostały w ogóle złożone. Poza tym wypada jeszcze zauważyć, że skoro Sąd odwoławczy uznał, że Sąd I instancji nie naruszył żadnej normy oddalając wnioski dowodowe, to tym bardziej ewentualne wymaganie, by zaczął rozpatrywać te wnioski raz jeszcze, muszą okazać się całkowicie bezprzedmiotowe. Nadto skarżący nawet nie starał się wykazać, jaki wpływ to naruszenie mogłoby mieć na treść zaskarżonego orzeczenia.

Obrońca skazanej **O. K.**, adw. K. D., zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości i zarzucił:

1. *mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę przepisów postępowania, tzn.:*
 1. *Art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez nierzetelne, schematyczne, niejasne i pozbawione własnej argumentacji rozpoznanie zarzutu obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia i niedostatecznie w tym zakresie odniesienie się do twierdzeń apelującego, a w konsekwencji usankcjonowanie rażącej obrazę przepisów postępowania przez sąd meriti, polegającej na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania, czego skutkiem było bezpodstawne uznanie skazanej za winną zarzucanego jej czynu, a przejawiającej się w szczególności w:*
 1. *przyjęciu, że O. K. w czasie od lipca do 31 grudnia 1999 roku będąc właścicielką firmy – P. w S., jako producent kaset video i zdjęć prowadziła jedynie pozornie działalność oświatową, podczas gdy placówka posiadała wymaganą koncesję, była wpisana do ewidencji, posiadała kadrę nauczycielską i program nauczania, a przesłuchani w sprawie świadkowie potwierdzili fakt prowadzenia przez nie działalności dydaktycznej, wskazali formy weryfikacji wiedzy i obecności na zajęciach,*

2. *przyjęciu, że kondycja i potencjał finansowy podmiotów gospodarczych biorących udział w transakcjach - umowach sprzedaży objętych aktem oskarżenia nie pozwalała na ich zrealizowanie, podczas gdy podmioty te nie posiadały zadłużeń u kontrahentów, a w postępowaniu nie został przeprowadzony dowód z opinii biegłego rewidenta na okoliczność możliwości zrealizowania zawartych przez te podmioty umów,*
3. *przyjęciu, że wyjaśnienia skazanej O. K. w części, w której wskazywała, że kwestionowane w niniejszym postępowaniu transakcje gospodarcze miały charakter rzeczywisty, były dokonywane w ramach swobody działalności gospodarczej i nie były ukierunkowane na bezprawne wyłudzenie zwrotów podatkowych, nie odpowiadały prawdzie, podczas gdy wyjaśnienia te były logiczne, spójne oraz zgodne, a Sąd nie dysponował innymi dowodami, które mogłyby skutecznie zakwestionować ich wiarygodność, a nadto ograniczenie stanowiska Sądu do lapidarnej konstatacji ich niewiarygodności bez wyczerpującej analizy tych wyjaśnień i wskazania przyczyn uznania ich za niewiarygodne,*
4. *przyjęciu, na podstawie całkowicie dowolnej i subiektywnej oceny Sądu, iż wytworzone zgodnie z działalnością statutową P. w S. kasety video i zdjęcia są bezużyteczne i pozbawione ekonomicznej wartości,*
5. *art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nierzetelne, schematyczne, niejasne i pozbawione własnej argumentacji rozpoznanie zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia przez sąd meriti i niedostateczne w tym zakresie odniesienie się do twierdzeń apelującego, a polegające na przyjęciu, że oskarżona dokonywała pozornych transakcji gospodarczych zmierzających do obejścia przepisów prawa, gdzie w rzeczywistości przedmiotowe transakcje gospodarcze nie miały waloru pozorności i nie zmierzały do obejścia przepisów prawa, a w konsekwencji uznanie O. K. za winną zarzucanego jej czynu;*
6. *art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. poprzez nierzetelne, schematyczne, niejasne i pozbawione własnej argumentacji rozpoznanie zarzutu obrazy prawa materialnego przez sąd meriti przez błędne zastosowanie przepisów kodeksu karnego i przyjęcie, że oskarżona swoim*

działaniem zrealizowała znamiona czynu z art. 286 §1 k.k. przez wprowadzenie w błąd Urzędu Skarbowego, podczas gdy zgodnie z ustaleniami sądu transakcje gospodarcze objęte aktem oskarżenia miały miejsce w rzeczywistości, towary były transportowane i wzajemnie rozliczane, w sytuacji, gdy znamię czasownikowe „wprowadzenia w błąd” winno być interpretowane ściśle, i nie powinno podlegać subsumpcji pod bliżej nieokreślone „obejście przepisów podatkowych”, „pozorność czynności”, czy też „naruszenie ducha ustawy”, a w konsekwencji utrzymanie wadliwego wyroku w mocy.

Powyżej wskazane trzy zarzuty obrazy prawa procesowego wypada rozpatrywać łącznie, ponieważ wszystkie one dotyczą *de facto* błędu w ustaleniach faktycznych. Świadczy o tym sposób ich sformułowania. Wskazane jest w nich, że rozpoznanie zarzutów apelacyjnych (odpowiednio art. 7 k.p.k., błędu w ustaleniach faktycznych oraz art. 286 § 1 k.k.) było nierzetelne, schematyczne, niejasne i pozbawione własnej argumentacji. Zarzuty te nie określają konkretnie, na czym miałyby naruszenie Sądu odwoławczego polegać, natomiast szeroko określone jest, na czym polegało zdaniem skarżącego, naruszenie prawa przez Sąd I instancji: przyjęcie pozorności działalności skarżącej, braku możliwości realizacji transakcji oraz braku wartości ekonomicznej produktów będących przedmiotem transakcji.

Zarzuty okazały się w całości bezzasadne. Należy zauważyć, że taki sposób budowania zarzutów, który w istocie można uznać za obejście zakazu podnoszenia w kasacji zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, jest niedopuszczalny (zob. np. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt IV KK 89/19, Lex nr 2686163). Zarzuty są bowiem skonstruowane tak, że prezentują polemikę z faktami przyjętymi przez Sąd I i II instancji. Jeśli bowiem obecnie w kasacji obrońca wskazuje na szereg okoliczności, które zostały błędnie ocenione i które doprowadziły do błędnych ustaleń co do zawinienia skazanej, to zarzut okazuje się dotyczyć ustaleń faktycznych pod pozorem zarzutu obrazy prawa procesowego.

Należy zaś zauważyć, że Sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych, podniesionych w apelacji wywiedziona przez obrońcę adw. K. K.. Argumentacja Sądu jest zwięzła i syntetyczna, ale, jak zauważa się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, możliwe są sytuacje, w których przy oczywistej

bezzasadności zarzutów apelacyjnych, sąd odwoławczy - dzieląc w pełni dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę dowodów - uchylił się od szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu swojego wyroku do tych zarzutów, gdyż byłoby to jedynie zbędne powtórzenie zasadnej argumentacji (zob. postanowienie SN z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 98/12, LEX nr 1297682).

Oceniając kontrolę odwoławczą nie można pomijać również tego, na co zwrócił Sąd Apelacyjny, że obrońca w apelacji nie wskazał na żaden konkretny dowód, który został przez Sąd I instancji dowolnie oceniony. Obecnie w kasacji obrońca natomiast wskazuje w zarzucie 1) pkt a-d na szereg okoliczności, które zostały błędnie ocenione i które doprowadziły do błędnych ustaleń co do zawinienia skazanej, które jednak nie były wykazywane w apelacji. W takiej sytuacji trudno stawiać Sądowi odwoławczemu zarzut, że do nich się nie odniósł.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, Sąd Apelacyjny zauważył słusznie, że skarżący prócz zakwestionowania w zarzucie przyjęcia przez Sąd I instancji pozorności transakcji gospodarczych zmierzających do obejścia prawa oraz ustalenia, że oskarżeni należeli do zorganizowanej grupy przestępczej, w żaden sposób merytoryczny nie uzasadnił tych twierdzeń. Za uzasadnienie zarzutu nie może być bowiem przyjęte powtórzenie jego treści w części motywacyjnej apelacji.

Konieczne jest ponadto dostrzeżenie, że w zarzucie I.3 kasacji obrońca wiąże naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. z art. 286 § 1 k.k. Analiza zarzutu apelacji i jego uzasadnienia natomiast wyraźnie wskazuje, że obrońca upatrywał obrazy prawa materialnego, w tym art. 286 k.k., tylko i wyłącznie w braku zastosowania do zaistniałego stanu faktycznego przepisów Kodeksu karnego skarbowego, jako przepisów szczególnych. Obecnie w tym zarzucie kasacyjnym obrońca wskazuje na niewyczerpanie znamion przestępstwa oszustwa z art. 286 k.k., co w ogóle nie było podnoszone w apelacji. Nadto należy zauważyć, że Sąd odwoławczy podkreślił, że przyjęta w wyroku Sądu I instancji kwalifikacja prawna czynów przypisanych oskarżonym, w tym O. K., jest prawidłowa i została w sposób logiczny i przekonujący uzasadniona (str. 22).

7. *rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tzn. art. 8 § 1 k.k.s w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przez pozbawioną własnych rozważań*

*akceptację niewłaściwego zastosowania przez sąd meriti zastosowania w realiach sprawy instytucji idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 § 1 k.k.s., podczas gdy jak wynikało z opisu czynu w akcie oskarżenia oraz uzasadnienia wyroku, zarzucane i przypisane skazanej inkryminowane zachowania powzięte były z zamiarem uzyskania zwrotów z tytułu rozliczenia podatku od towarów i usług, zatem godziły bezpośrednio w obowiązki podatkowe, wobec czego w przedmiotowej sprawie winny znaleźć zastosowanie prawnokarne reguły wyłączania wielości ocen, w szczególności reguła *lex specialis derogat legi generali*, co w konsekwencji powinno prowadzić do rozpatrywania odpowiedzialności oskarżonych jedynie na gruncie karnoskarbowym, co wywarło istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego w W. wydanego z obrazą wskazanych powyżej przepisów prawa materialnego.*

Należy podkreślić, że zarzut jest bezzasadny chociażby ze względu na jego wadliwą konstrukcję jako zarzutu kasacyjnego. Jak zauważono już wcześniej, otwarcie drogi do postawienia w kasacji zarzutu wymaga powołania jako podstawy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. Co więcej, konieczne jest również wykazanie, że zarzut ten był postawiony w apelacji i albo nie został w ogóle rozpoznany albo rozstrzygnięto go z naruszeniem prawa, co ostatecznie miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia (zob. np. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2021 r., sygn. akt V KK 376/20, Lex nr 3162722). Zarzut obrazy prawa materialnego postawiony przez obrońcę skazanej nie został jednak powiązany z naruszeniem prawa, do którego miałoby dojść na etapie kontroli odwoławczej. Należy zauważyć, że Sąd odwoławczy utrzymując w mocy wyrok w zakresie podstawy prawnej skazania nie stosował bezpośrednio przepisów prawa materialnego, ale oceniał – w ramach wyznaczonych przepisem art. 433 § 2 k.p.k. – prawidłowość postępowania Sądu Okręgowego w zakresie stawianych zarzutów. Stąd też już z samej przyczyny formalnej konieczne było przesądzenie o niezasadności zarzutu. Niemniej jednak w dalszej części uzasadnienia zostaną omówione merytoryczne argumenty świadczące o nietrafności twierdzeń wyrażonych przez obrońcę skazanej w odniesieniu do tego zarzutu.

W tym miejscu należy jedynie zauważyć, że z zaakceptowanych przez Sąd Apelacyjny ustaleń wynikało jednoznacznie, że oskarżeni swoim zachowaniem zmierzali do obejścia przepisów prawa podatkowego, a ich działania były zaplanowanym oszustwem polegającym na wyłudzeniu podatku VAT, poprzez wprowadzanie przedstawicieli Urzędów Skarbowych w błąd i doprowadzanie do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Nie można bowiem pomijać tego, na co wskazywał Sąd I instancji, że wszelkie zachowania oskarżonych, nie tylko O. K., w tym kupno i zbywanie licencji, zawieranie umów kupna i sprzedaży, dokonywanie zakupów towarów po zawyżonych cenach, kolejno eksportowanie ich za granicę, nabywanie towarów oraz ich niezwłoczne odsprzedawanie po nieznacznie wyższych cenach, dokonywanie zakupów towarów po drastycznie zawyżonych cenach, następnie zaś ich odsprzedawanie po minimalnie niższych cenach, jak również zawieranie umów licencyjnych, po czym w ramach warsztatów funkcjonujących w szkołach lub w zakładzie pracy chronionej, produkowanie masowo w oparciu o nie towarów, a następnie celem ich dalszej odsprzedaży i eksportu sprzedawanie ich, stanowią z perspektywy obrotu gospodarczego zachowania niegodziwe, nieuzasadnione racjami gospodarczymi oraz zmierzające do obejścia przepisów prawa podatkowego poprzez wprowadzanie w błąd przedstawicieli Urzędów Skarbowych.

W kasacji skazanej **J. M.**, obrońca adw. K. P., zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzuciła:

1. *rażące naruszenie art. 7 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1-2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez wadliwą kontrolę instancyjną oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że sąd dokonał jego wszechstronnego rozpatrzenia zgromadzonego materiału dowodowego, zarówno co do złożonych przez skazaną wyjaśnień, jak i złożonych przez nią dokumentów związanych z toczącym się postępowaniem przed organami administracji skarbowej jak i sądem administracyjnym i dokonanie na ich podstawie dowolnych ustaleń w zakresie uznania działań skazanej jako właścicielki firmy Handel Usługi Produkcja „V.” w M. i szkoły pod nazwą „V.” wraz z Warsztatami Szkolnymi za ukierunkowanych na wprowadzenie w błąd Urzędu Skarbowego w G., które miały na celu wyłącznie obejście*

przepisów prawa podatkowego związanych z zaniechaniem pobrania podatku VAT od produkcji towarów w postaci płyt i kasat oraz generowania podatku należnego bez jego opłacania bez rozważenia korzystnych dla skazanej okoliczności związanych z potwierdzeniem legalności jej działań i prowadzonej działalności gospodarczej przez organy administracji skarbowej i Sądu administracyjnego, co doprowadziło do niezasadnego przypisania skazanej winy w następstwie podzielenia przez Sąd Apelacyjny w (...) dowolnej oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Okręgowy w W., co miało istotny wpływ na zaskarżone orzeczenie, w którym doszło do utrzymania wyroku Sądu Okręgowego w W. w zakresie winy J. M., mimo podstaw do jego zmiany i uniewinnienia skazanej, a więc to rażące naruszenie prawa doprowadziło do nieuzasadnionego skazania J. M. za zarzucany jej czyn.

Zarzut sformułowany przez obrońcę skazanej należy uznać za całkowicie niezasadny. Zdaniem skarżącej wadliwa ocena dokonana przez sąd odwoławczy w ramach kontroli instancyjnej wynika z faktu, że Sąd odwoławczy zaakceptował ustalenia Sądu I instancji – w szczególności co do oceny wyjaśnień skazanej oraz złożonych przez nią dokumentów dotyczących postępowań przed organami administracyjnymi. Zdaniem skazanej fakt, że „podmioty gospodarcze uczestniczące w transakcjach dopełniły wszelkich obowiązków formalnych, oraz faktycznie istniały i funkcjonowały w obrocie gospodarczym”, a ponadto, że „żaden urząd kontroli skarbowej, jak i sąd administracyjny nigdy nie zakwestionowały działań skazanej w ramach prowadzonej działalności i szkoły” miał świadczyć o tym, że Sąd nienależycie zbadał kwestię ewentualnej pozorności działań skazanej, a także o braku uwzględnienia okoliczności przemawiających za uniewinnieniem skazanej.

Po pierwsze, sposób podważania przez skarżącą wyroku sądu odwoławczego może być uznany za próbę podważenia ustalonego przez Sąd I i II instancji stanu faktycznego. Świadczy o tym kwestionowanie argumentacji Sądu odwoławczego odnośnie zamiaru popełnienia przestępstwa przez skazaną (s. 3-4 kasacji). To zaś w przypadku kasacji jest niedozwolone ze względu na ograniczenie

zawarte w treści art. 523 § 1 k.p.k. (zob. np. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt IV KK 89/19, Lex nr 2686163).

Po drugie, zaprezentowana przez skarżącą argumentacja sprzeciwia się zasadzie samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, co również trafnie zauważył w odpowiedzi na kasację prokurator. Zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Fakt uznania przez organy administracyjne oraz sąd administracyjny legalności działań, czego wyrazem były dokonywane przez te organy zwroty nadpłaconego podatku VAT, nie świadczy o tym, że nie zostało popełnione przestępstwo. Przewidziana w art. 8 § 1 k.p.k. samodzielność jurysdykcyjną oznacza bowiem, że sąd karny nie tylko nie musi, ale i nie powinien kierować się rozstrzygnięciami podejmowanymi przez organy procesowe w innych sprawach (zob. np. postanowienie SN z dnia 13 lutego 2020 r., III KK 471/19, Lex nr 3077173).

Po trzecie zaś, właśnie w tym, że organy administracyjne potraktowały działania skarżącej jako legalne, wyraża się istota realizacji jednego ze znamion oszustwa z art. 286 § 1 k.k., jakim jest „wprowadzenie w błąd”. Tłumaczy się je jako działanie sprawcy, które polega na wywołaniu w świadomości pokrzywdzonego fałszywego wyobrażenia, tj. rozbieżności między rzeczywistością a jej odzwierciedleniem w świadomości dokonującego rozporządzenia mieniem (zob. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2002 r., IV KKN 135/00, LEX nr 74478). Skoro organ podatkowy miał – ze względu na działania przedsiębiorstw działających w ramach procederu – mylne wyobrażenie co do rzeczywistego charakteru działalności, to w konsekwencji uznawał zasadność zwrotu podatku. Nie oznacza to jednak – a nawet wprost przeciwnie – możliwości uznania, że działania skarżącej są zgodne z prawem. Sąd Apelacyjny słusznie więc uznał za trafne i zasadne wnioski Sądu I instancji wynikające z bardzo szczegółowej oceny całości materiału dowodowego, że prowadzone przez J. M. podmioty gospodarcze „V.” i prowadzone w ramach tej działalności warsztaty szkolne stworzone w szkole funkcjonowały pod pozorem pobierania przez jej uczniów praktycznej nauki w zawodzie operatora wizji dźwięku i miały wyłącznie na celu obejście przepisów prawa podatkowego związanego z

zaniechaniem pobrania podatku VAT i generowania podatku naliczonego bez jego opłacania.

Wszystkie te argumenty przemawiają za uznaniem niezasadności powyżej wskazanego zarzutu.

2. *rażące naruszenie prawa mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 1-2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez przeprowadzenie wadliwej kontroli instancyjnej dokonanej przez Sąd Okręgowy w W. (tak w oryginale) i niezasadne przyjęcie, że skazana J. M. działała w ramach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt 1 a/o mimo prawomocnego umorzenia postępowania w tym zakresie postanowieniem z dnia 30 września 2014 i mimo dokonania modyfikacji opisu czynu przypisanego skazanemu L. J. K., co nakazywało wyeliminowanie tego z opisu czynu przypisanego skazanej, czego Sąd Apelacyjny nie uczynił, a co rzutowało na uznanie winy skazanej i orzeczonej wysokości kary, a prawidłowo przeprowadzona kontrola instancyjna winna była skutkować eliminacją tegoż elementu z opisu czynu, co również stanowiło rażące naruszenie prawa i doprowadziło do uznania winy skazanej.* Zarzut ten okazał się również niezasadny.

W wyroku Sądu I instancji z dnia 6 września 2017 r. skazana J. M. została uznana za winną dokonania zarzuconego jej czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k. Sąd I instancji ustalił bowiem, że J. M. wraz z innymi wymienionymi osobami tworzyła zorganizowaną grupę przestępczą, którą kierował L. J. K., co prowadziło do realizacji przez skazaną znamion czynu zabronionego opisanego w art. 258 § 1 k.k. W zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k. względem m.in. J.M. postępowanie karne zostało jednak umorzone w dniu 30 września 2014 r. ze względu na przedawnienie karalności na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. (s. 558 uzasadnienia wyroku I instancji, k. 86512).

Obrońca J. M. w apelacji zakwestionowała możliwość uznania, że w odniesieniu do popełnionego przez nią czynu może znaleźć zastosowanie art. 65 k.k., umożliwiający wymierzenie skazanej kary w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, z możliwością wymierzenia do górnej granicy ustawowego

zagrożenia zwiększonego o połowę ze względu na popełnienie przestępstwa w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Według skazanej przeszkodą dla kwalifikacji jej czynu z uwzględnieniem art. 65 k.k. jest fakt przedawnienia zarzucanego jej czynu z art. 258 § 1 k.k.

Następnie skarżąca w kasacji zarzuciła wadliwą kontrolę instancyjną dokonaną przez sąd odwoławczy – ze względu na utrzymanie w mocy kwalifikacji czynu. Zdaniem obrońcy brak skazania za przynależność do grupy przestępczej wymagał zmiany opisu czynu w zakresie jej działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej.

Odnosząc się do tego zarzutu należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy w sposób należyty dokonał kontroli instancyjnej i prawidłowo uznał, że fakt umorzenia postępowania w zakresie realizacji znamion czynu z art. 258 § 1 k.k. ze względu na przedawnienie karalności nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że skazana należała do zorganizowanej grupy przestępczej, która to okoliczność ze względu na treść art. 65 k.k. ma znaczenie dla wymiaru kary za inne przypisane skazanej przestępstwa. Należy bowiem wskazać, że karalność za udział w zorganizowanej grupie przestępczej na podstawie art. 258 § 1 k.k. oraz obostrzenie kary za inne popełnione przestępstwa ze względu na okoliczność działania w zorganizowanej grupie przestępczej to dwie niezależne od siebie kwestie. Skazanie za udział w grupie przestępczej nie stanowi warunku uznania, że inny czyn zabroniony został popełniony poprzez „działanie w zorganizowanej grupie przestępczej”. Sąd może ustalić tę okoliczność faktyczną rzutującą na wymiar kary za inne popełnione przestępstwo niezależnie od ewentualnego badania tej okoliczności z punktu widzenia realizacji znamion czynu zabronionego z art. 258 § 1 k.k. (zob. w tej mierze trafnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 kwietnia 2012 r., sygn. akt II AKa 17/12, LEX nr 1238263). Jak zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt II AKa 205/13, LEX nr 1422281, „umorzenie wobec oskarżonego postępowania o czyn z art. 258 § 1 k.k. z uwagi na przedawnienie jego karalności, nie stało na przeszkodzie przyjęciu, że przypisanego mu czynu dopuścił się on "w ramach zorganizowanej grupy mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu", a w konsekwencji uwzględnieniu przepisu art. 65 k.k. w podstawie prawnej skazania, w sytuacji,

gdyby poczynione ustalenia faktyczne pozwalały na taką konkluzję. Nie można więc stawiać znaku równości pomiędzy brakiem możliwości skazania sprawcy za czyn z art. 258 § 1 k.k. z uwagi na przedawnienie karalności tego przestępstwa, a możliwością ustalenia, że innego czynu dopuścił się on działając w grupie, o której mowa w art. 258 § 1 k.k.” (zob. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 maja 2015 r., II AKa 65/15, LEX nr 1745768).

Obrońca skazanego **M. J.**, adw. M. C., zaskarżył w kasacji wyrok Sądu odwoławczego w całości i zarzucił:

I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to poprzez brak merytorycznego odniesienia się oraz nierozważenia wszystkich zarzutów i argumentów jakie zostały podniesione w toku kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu pierwszej instancji dla pełnego uzasadnienia naruszenia przepisów prawa procesowego, a to:

1. *w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. i art. 332 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez nieprecyzyjną konstrukcję opisu czynu w pkt XV Wyroku w zakresie czasookresu działania sprawcy poprzez odwołanie się do tegoż opisu zamieszczonego w pkt I aktu oskarżenia postępowanie w stosunku co do czynu, który punktem tym był objęty zostało umorzone w roku 2014, nadto wskazanie iż eksport towarów w ramach spółki cywilnej H. odbywał się przez „niżej wymienione firmy” bez wskazania jakie to były konkretnie podmioty, zaś wyłudzenie miało następować w szczególności poprzez eksport, co nie pozwala w części na weryfikację za jaki czyn oskarżony został skazany, jak również wskazanie, iż kwota podatku VAT wyłudzonego lub w stosunku do którego sprawcy usiłowali go wyłudzić wynosi co najmniej 225.139,20 zł. podczas gdy brak jest wskazań co do tego aby w przyjętym czasookresie styczeń-listopad 1999 r. zaistniały zdarzenia inne oprócz opisanych w uzasadnieniu, z których mógłby wynikać obowiązek zapłaty podatku VAT, który nie został zrealizowany lub też ktokolwiek z osób oskarżonych ubiegał się bezpodstawnie o zwrot tego podatku,*

2. *w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 413 § 2 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez zawarcie w sentencji wyroku w zakresie czynu obejmującego podżeganie do popełnienia przestępstwa*

oszustwa podatkowego (pkt. XVI Wyroku) wskazania na fakt nakłaniania przez M. J., H. S. w lipcu 1998 r. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami w ramach zorganizowanej grupy przestępczej do zakupu trzech konkretnych licencji i na tej podstawie podjęcia się produkcji wyrobów, zbytu których miał następować do firmy B. po ustalonych cenach z przeznaczeniem na eksport, a co do których to okoliczności w uzasadnieniu Wyroku nie zamieszczono jakichkolwiek ustaleń dających podstawę do stwierdzenia zaistnienia takich faktów,

3. w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. polegającą na pominięciu wskazania w opisie czynu w odniesieniu do jakiej konkretnie okoliczności właściwe Urzędy Skarbowe zostały wprowadzone w błąd przez oskarżonego M. J., co miało istotne znaczenie przy uwzględnieniu okoliczności, iż Sąd nie zakwestionował samego faktu zrealizowania określonych transakcji i zbycia szczegółowo opisanych produktów na rzecz kontrahentów spółki PPH H.. s. c.,

4. w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez przyjęcie, jako znamienia strony przedmiotowej przypisanego oskarżonemu przestępstwa oszustwa, wyprodukowania w oparciu o nabyte przez spółkę cywilną PPH H. licencje konkretnie wskazanych produktów, które następnie zostały zbyte po zawyżonej cenie z jednoczesnym ustaleniem czasookresu popełnienia czynu zabronionego, przestępstwa oszustwa, przypadającym już po dacie zakupu przez Spółkę ostatniej z licencji, co prowadzi do wewnętrznej sprzeczności zapadłego orzeczenia, albowiem istotna czynność wykonawcza, zakup licencji kształtujących cenę wyrobu, został zrealizowany przed początkową datą samego czynu,

5. w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 7 i art. 410 k.p.k. oraz art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez przyjęcie w opisie czynu w pkt. XV Wyroku, iż oskarżony wyłudził, lub też usiłował wyłudzić od Skarbu Państwa zwrot nienależnej kwoty podatku od towarów i usług znacznej wartości w łącznej kwocie co najmniej 225.139,20 zł w szczególności poprzez eksport wskazanych wyrobów przez bliżej niesprecyzowane firmy w sytuacji, gdy z uzasadnienia Wyroku Sądu pierwszej instancji okoliczności takie nie wynikają, nie ustalono bowiem w sposób jednoznaczny czy wyroby zbyte przez spółkę PPH H.. s. c. zostały w istocie

wyeksportowane i z tego tytułu jakakolwiek osoba prawna lub fizyczna występowała, czy też otrzymała zwrot podatku VAT,

6. *w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez doprowadzenie do zaistnienia sprzeczności w sentencji zapadłego Wyroku z której to wynika, iż funkcjonowanie zakładu oskarżonego miało na celu obejście przepisów prawa podatkowego związanego z przysługującymi mu ulgami w zakresie podatku dochodowego oraz podatku od towarów i usług w sytuacji, gdy z takowych firma oskarżonego nie korzystała będąc zwolnioną od podatku,*

7. *w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 7 i art. 410 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w szczególności wyjaśnień oskarżonego M. J. i K. C., jak również dokumentacji prowadzonego przez nich przedsiębiorstwa, która to przywiodła Sąd do błędnej tezy, iż spółka cywilna PPH H. została powołana wyłącznie dla współdziałania z innymi podmiotami i osobami w celu wyłudzenia podatku VAT; dodatkowo poprzez częściową, nadto wybiórczą, a przez to dowolną ocenę wyjaśnień H. S., w oderwaniu od wypowiedzi M. J., Z. C. i pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż oskarżony w sprawie niniejszej, nakłaniał współoskarżonego H. S. do popełnienia czynu szczegółowo opisanego w pkt. XVI Wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 06 września 2017 r. zapadłego w sprawie niniejszej XVIII K (...), nadto czynił to w odniesieniu do konkretnej kwoty narażonego na uszczuplenie lub uszczuplonego podatku, w sytuacji gdy prawidłowa analiza wskazanych dowodów prowadzi do zgoła odmiennej konkluzji doprowadzając do błędnych ustaleń faktycznych,*

8. *w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i art. 167 k.p.k. polegającą na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy w W. przeprowadzenia z urzędu istotnego dowodu w sprawie niniejszej, a to wywołania opinii biegłego z zakresu szacowania wartości niematerialnych, w szczególności licencji na wzory zdobnicze i użytkowe, celem ustalenia przez niego rzeczywistej wartości licencji jakie zostały nabyte przez Spółkę cywilną PPH H. od poszczególnych kontrahentów,*

9. *w zakresie podniesionego naruszenia przepisów art. 424 § 1 k.p.k. poprzez zamieszczenie uzasadnienia, które o ile opisuje zwięźle stan faktyczny sprawy, to*

jednakże nie zawiera jasnego wskazania na podstawie jakich dowodów czyniąc poszczególne uzasadnienia Sąd się opierał, nadto zawierającego w części globalne odniesienie się do zagadnienia wiarygodności dowodów, które Sąd miał na uwadze ustalając stan faktyczny przyjęty następnie za podstawę wyrokowania, co nie powinno mieć miejsca,

10.w zakresie podniesionego naruszenia przepisu prawa materialnego, art. 46 k.k. poprzez orzeczenie na jego podstawie środka karnego w sytuacji, kiedy nie zostało ustalone, aby jakikolwiek podmiot eksportujący towary wyprodukowane przez spółkę H. s. c. otrzymał zwrot jakiegokolwiek kwoty z tytułu podatku od towarów i usług.

Wszystkie powyżej wskazane zarzuty nie mogły odnieść pożądanego przez obrońcę efektu.

Wbrew bowiem twierdzeniom obrońcy skazanego M. J., Sąd Apelacyjny odniósł się do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji wniesionej przez ówczesnego obrońcę adw. K. D.. Obrońca w kasacji podnosząc wskazane zarzuty i twierdząc, że Sąd naruszył art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak merytorycznego odniesienia się do nich, całkowicie pomija to, że tej treści zarzutów nie zawierała apelacja wniesiona prawidłowo w sprawie w dniu 17 października 2017 r., a zostały one jedynie zawarte w jego piśmie z dnia 5 kwietnia 2019 r., określonym przez adwokata M. C., jako „Pismo w postępowaniu karnym zawierające uzupełnienie apelacji” (k. 87079-87098).

Należy natomiast przypomnieć, że w apelacji obrońca skazanego adw. K. D. zarzucił:

1. mającą wpływ na treść zapadłego orzeczenia rażącą obrazę przepisów postępowania karnego, tj.:

1. art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, sprzeczną ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz logiki, co doprowadziło do uznania M. J. za winnego popełnienia zarzucanych czynów, a polegającą na: bezzasadnej odmowie nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom M. J. oraz przyjęciu pozorności relacji gospodarczych;

2. art. 6 k.p.k. przez dopuszczenie do wyznaczania przez Sądy działające na podstawie odezwę Sądu Okręgowego w W. w przedmiotowej sprawie, w tych samych terminach, rozpraw przesłuchania świadków realizowanych w drodze pomocy prawnej oraz terminów rozprawy głównej przed Sądem meriti, co spowodowało brak możliwości uczestnictwa oskarżonych w całym postępowaniu jurysdykcyjnym, a w konsekwencji naruszenie ich prawa do obrony;

3. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, gdyż doprowadził do uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu

Ponadto obrońca skazanego, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, zarzucił w apelacji obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k. oraz orzeczenie wobec oskarżonego rażąco niewspółmiernie surowych kar jednostkowych i kary łącznej.

Należy w tym miejscu zauważyć, że pismo obrońcy M. J., adwokata M. C., z dnia 5 kwietnia 2019 r., wpłynęło do Sądu Apelacyjnego w (...) dnia 6 maja 2019 r. Na podstawie zarządzenia sędziego referenta, SSA Z. K., pismo dołączono do akt sprawy (k. 84079). W piśmie obrońca wskazał, że stanowi ono „uzupełnienie apelacji”, w którym podnosi się okoliczności, „których ocena pozwala, obok dotychczas sformułowanych zarzutów, na wskazanie innych jeszcze uchybień Sądu Okręgowego w W. natury procesowej, jak i faktograficznej, waga i charakter których wskazuje, iż miały one istotny wpływ na treść zapadłego wyroku”.

Warto zwrócić uwagę, że postawiony w kasacji zarzut braku merytorycznego odniesienia się oraz nierozważenia wszystkich zarzutów i argumentów przez sąd odwoławczy dotyczy wyłącznie kwestii braku odniesienia się w wyroku II instancji do zarzutów zawartych we wskazanym piśmie z 5 kwietnia 2019 r. Wypada spostrzec, że zarzuty te nie stanowią rozwinięcia argumentacji zawartej w apelacji z dnia 17 października 2018 r. Są to bowiem „nowe” zarzuty, wskazujące inne niż w apelacji uchybienia sądu I instancji (z wyjątkiem zarzutu XIV – tj. błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie prowadzenia przez M. J. działalności wyłącznie

w celu obejścia przepisów prawa podatkowego – stanowiącego powtórzenie zarzutu z apelacji (k. 86786).

Zarzut postawiony przez skarżącego należy uznać więc za niezasadny. Kluczowy dla oceny tej kwestii jest fakt, że pismo to zostało wniesione już po upływie terminu do wniesienia apelacji przez obrońcę (termin ten minął 17 października 2018 r., tj. po 14 dniach od odebrania wyroku I instancji z uzasadnieniem, zgodnie z art. 445 § 1 k.p.k.). Uzupełnienie apelacji po upływie terminu do jej wniesienia, nie wywołuje natomiast żadnych skutków prawnych z uwagi na zawity charakter tego terminu. Strona nie może zatem np. rozszerzyć zakresu zaskarżenia lub podnieść nowych zarzutów po przekroczeniu 14-dniowego terminu. Przyzwolenie na uzupełnienie przez stronę apelacji w postaci rozszerzenia zakresu zaskarżenia i podniesienia nowych zarzutów po upływie terminu określonego art. 445 § 1 k.p.k., byłoby swoistym przedłużeniem terminu do jej wniesienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 r., sygn. akt II KK 178/18, Lex nr 2624996). Obowiązek odniesienia się w uzasadnieniu do zarzutów i wniosków apelacji wiązał Sąd Apelacyjny wyłącznie w zakresie zarzutów i wniosków zawartych w apelacji wniesionej w terminie, nie wiązał zaś w zakresie zarzutów zgłoszonych po upływie terminu, jak to było w przypadku pisma obrońcy z 5 kwietnia 2019 r.

Obrońca skazanego M. J. w kasacji zarzucił również:

II. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7, 410 k.p.k. w zw. z art. 458 i 433 k.p.k. polegające na częściowej tylko, w określonym zakresie globalnej i dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kontekście podniesionych w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, w tym w szczególności wyjaśnień oskarżonych oraz zeznań świadków, co skutkowało poza obniżeniem kary pozbawienia wolności - utrzymaniem w mocy zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, w sytuacji gdy w toku postępowania Sąd I instancji nie dokonał dokładnego i nie budzącego wątpliwości sprawdzenia wszelkich wersji wynikających z materiałów postępowania przez pryzmat całokształtu dowodów.

Zarzut należało uznać także za bezzasadny.

Konieczne jest podkreślenie, że został on wadliwie określony. Nie wiadomo bowiem, jaka jest rzeczywista podstawa zarzutu. Obrońca wskazał na naruszenie art. 458 k.p.k., przy czym nie wiadomo, w jaki sposób doszło, jego zdaniem, do obrazy przepisu przewidującego odpowiednie stosowanie regulacji dotyczących postępowanie przed sądem pierwszej instancji w postępowaniu przed sądem odwoławczym. Nie jest też bynajmniej oczywiste, o jakie naruszenie chodzi w przypadku obrazy 433 k.p.k., który składa się z dwóch odrębnych paragrafów, dotyczących odmiennych kwestii. Pierwszy z nich związany jest z zagadnieniem rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia; drugi natomiast – z obowiązkiem rozważenia przez sąd odwoławczy wszystkich zarzutów i wniosków. Autor kasacji nie sprecyzował, o który element art. 433 k.p.k. chodzi, co samo w sobie świadczy o wadliwości zarzutu.

Niezależnie od powyższego wypada zauważyć, że w apelacji obrońca podnosił zarzut obrazy art. 7 k.p.k., natomiast obecnie obrońca skazanego wskazuje na nieprawidłową kontrolę odwoławczą również w zakresie obrazy art. 410 k.p.k., co całkowicie jest niezasadne. Nadto uzasadnienie zarzutu nie wykazuje tego, na czym konkretnie polega podnoszona w treści zarzutu częściowa analiza materiału dowodowego, oraz z czego wynika zarzut braku dokładnego i niebudzącego wątpliwości sprawdzenia różnych wersji stanu faktycznego. Obrońca skazanego nie wskazuje jednak na wynikające z materiału dowodowego różne wersje zdarzenia oraz nie wskazuje na dowody potwierdzające te wersje. Skoro tak, to należy przyjąć, że w istocie obrońca skazanego tym samym kwestionuje ustalenia faktyczne. W kasacji zabrakło zatem dowiedzenia tego, czego dokładnie dotyczy zarzut nieprawidłowości ustaleń sądu i jaki miałyby mieć one wpływ na wynik sprawy. Za niewykazane należało uznać w szczególności twierdzenia takie jak to, w którym sądowi odwoławczemu zarzuca się, że „zebrany w sprawie materiał nie pozwalał w sposób jednoznaczny na rozstrzygnięcie merytoryczne”, oraz, że „pomija w całości milcząco okoliczności na korzyść” M. J.. Skarżący zauważył jedynie ogólnikowo i bez odniesienia do realiów sprawy, że podstawy przyjęcia sprawstwa i winy skazanego są „wątpliwe” (s. 15 kasacji). Nie wiadomo jednak, z czego owa „wątpliwość” wynika.

Skoro zatem nie została wykazana jakakolwiek nieprawidłowość w zakresie kontroli instancyjnej przeprowadzonej przez sąd odwoławczy, to należy przyjąć, że obrońca skazanego kwestionuje wyłącznie ustalenia faktyczne. To zaś, jak wielokrotnie przypomina Sąd Najwyższy, w postępowaniu kasacyjnym jest niedopuszczalne ((zob. np. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt IV KK 89/19, Lex nr 2686163).

Zwrócić natomiast należy uwagę, że Sąd Apelacyjny rozpoznając zarzut obrazy art. 7 k.p.k. zaakceptował w pełni sposób oceny wyjaśnień M. J. oraz wnioski jakie zostały wysnute przez Sąd I instancji z uznanych za wiarygodne dowodów. Analiza i ocena wyjaśnień tego oskarżonego doprowadziła Sądy do wniosku, że są one sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym i nie można dać wiary oskarżonemu, który twierdził, że dokonywane przez niego transakcje były dokonywane w ramach normalnej działalności gospodarczej, nadto działalność firmy bazowała na regułach rachunku ekonomicznego, a jego intencją nie było wyłudzenie zwrotu podatku od Skarbu Państwa.

III. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez nie rozważenie w ramach kontroli instancyjnej wszystkich argumentów jakie zostały podniesione w pisemnym środku odwoławczym dla pełnego uzasadnienia zarzutu naruszenia przepisu art. 424 § 1 k.p.k., w szczególności w zakresie braku przedstawienia przez Sąd Apelacyjny ustalonego stanu faktycznego, jak również łącznego ujęcia argumentacji związanej z przyjętą przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacją prawną z art. 286 § 1 k.k., w szczególności w zakresie strony podmiotowej przestępstwa – zamiaru.

Zarzut okazał się bezzasadny. W zakresie przyczyn bezzasadności zarzutu adekwatne są argumenty przedstawione w odniesieniu do zarzutu II – w szczególności w perspektywie niedopuszczalnej w postępowaniu kasacyjnym polemiki z ustaleniami faktycznymi dokonanyymi przez sąd I i II instancji, oraz braku wykazania, na czym miała zdaniem skarżącego polegać nieprawidłowość kontroli instancyjnej oraz jej wpływ na wynik postępowania. Ma to szczególne znaczenie wobec braku w apelacji zarzutu obrazy art. 424 § 1 k.p.k. oraz całkowitego braku uzasadnienia tego zarzutu w kasacji.

IV. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 i 433 k.p.k. poprzez uznanie przez Sąd Apelacyjny, iż orzeczenie Sądu Okręgowego poddaje się kontroli instancyjnej pomimo istniejących uchybień, z którym to poglądem nie można się zgodzić albowiem, nie wskazywało ono na podstawie których dowodów Sąd pierwszej instancji doszedł do poczynionych istotnych ustaleń faktycznych co do zamiaru oskarżonego w zarzucanym procederze i wypełnienia przez niego znamion przestępstwa spenalizowanego w art. 286 § 1 k.k., jak również nie zawierało kompletnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego z punktu widzenia jego wiarygodności i niesprzeczności, w szczególności wyjaśnień M. J., jak również brak było zaprezentowania toku rozumowania Sądu, na podstawie którego doszedł on do przekonania o winie skazanego, jednocześnie nie czyniąc żadnych rozważań w kontekście ewentualnego zamiaru skazanego w godzenie w obowiązek podatkowy przy hipotetycznym dokonywaniu czynności objętych zarzutami.

Także i ten zarzut należało uznać za bezzasadny.

Po pierwsze, podobnie jak zarzut II kasacji obrońcy skarżącego, został wadliwie skonstruowany przez wskazanie w nim jako podstawy art. 433 bez doprecyzowania jednostki redakcyjnej (*vide* argumentacja w odniesieniu do zarzutu II).

Po drugie, zarzut ten stanowi konsekwencję zarzutu stawianego sądowi I instancji nie w apelacji, ale w piśmie obrońcy M. J., adwokata M. C., z dnia 5 kwietnia 2019 r. W uzasadnieniu nietrafności zarzutu I. Sąd Najwyższy wskazał już szczegółowo, że uzupełnienie apelacji po upływie terminu do jej wniesienia, nie wywołuje żadnych skutków prawnych z uwagi na zawity charakter tego terminu, a strona nie może w niej podnieść nowych zarzutów. Stąd też kontrola kasacyjna w zakresie stawianego zarzutu jest całkowicie bezprzedmiotowa.

Niezależnie od powyższego wypada stwierdzić, że zarzut stanowi *de facto* niedopuszczalną w postępowaniu kasacyjnym polemikę ze stanem faktycznym. Obrońca kwestionuje bowiem ustalenia w przedmiocie zamiaru skazanego, co do wprowadzania w błąd organów podatkowych. Zamiar sprawcy zaś, jak wynika z ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, stanowi

element należący do ustaleń faktycznych (zob. np. postanowienie SN z dnia 29 marca 2007 r., sygn. akt IV KK 32/07, OSNwSK 2007/1/751). Stąd też zarzut należało uznać za ukrytą próbę dokonania weryfikacji ustaleń faktycznych w przedmiocie zamiaru popełnienia czynu zabronionego przez skazanego.

Ponadto należy zasygnalizować, że zarówno Sąd I instancji (s. 536-538), jak i Sąd odwoławczy (s. 54) do kwestii strony podmiotowej skazanego oraz pozostałych skazanych odniosły się, w sposób szczegółowy uzasadniając przyjętą kwalifikację z art. 286 § 1 k.k. Sądy wykazały, że oskarżeni działali z zamiarem bezpośrednim kierunkowym i tworzyli podmioty gospodarcze w celu wykorzystania procedury zwrotu podatku VAT i podejmowali działania dla osiągnięcia tego celu. Zarzut ten, wraz z tezą o niepoddawaniu się wyroku I instancji kontroli instancyjnej – *a limine* okazał się nietrafny.

V. rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 440 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie, w sytuacji gdy istota błędów natury proceduralnej jakie zostały popełnione w czasie orzekania przed Sądem Okręgowym, a to w zakresie konstrukcji opisu przypisanego czynu, uzasadnienia i zawartych tam ustaleń faktycznych oraz ich korelacji z opisem czynu implikowały do zastosowania wskazanego przepisu i uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego co nie nastąpiło, a skutkiem czego zaskarżony wyrok sądu odwoławczego uznać należy za rażąco niesprawiedliwy w rozumieniu powołanego w zarzucie przepisu.

Zarzut należało uznać za niezasadny. Obrońca skarżącego nie uzasadnia, z jakiego powodu zachodziły jego zdaniem przesłanki uzasadniające przyjęcie, że utrzymanie w mocy wyroku Sądu I instancji było rażąco niesprawiedliwe. W szczególności pomija fakt, że szczególnemu dowodzeniu powinna podlegać taka niesprawiedliwość wyroku, która jest „rażąca”. Skarżący uchybił obowiązkowi wskazania konkretnych przepisów, które naruszył Sąd i instancji, co zaś miało spowodować, że utrzymanie przez Sąd odwoławczy jego wyroku w mocy byłoby „rażąco niesprawiedliwe” (vide m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2020 roku, V KK 388/20, LEX nr 30804123). Ponadto – czego wymaga art. 523 § 1 k.p.k. – należało wykazać, że naruszenie prawa przez Sąd

odwoławczy miało istotny wpływ na wynik postępowania. Temu obowiązкови skarżący nie uczynił zadość.

Konsekwencję powyższych naruszeń, zdaniem obrońcy M. J., stanowi:

VI. rażąca niewspółmierność - nawet pomimo obniżenia przez Sąd Apelacyjny jej wymiaru - kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, orzeczonej względem M. J. na skutek przyjęcia negatywnej prognozy kryminalnej względem tegoż skazanego, podczas gdy nie ma wątpliwości co do tego, że błędna ocena Sądu Apelacyjnego co do zasadności przypisania M. J. popełnienia zarzuconego mu przestępstwa, bez wątpienia przełożyła się na zbyt surowy wymiar kary w stosunku do tej, jaka powinna być skazanemu wymierzona, gdyby jego hipotetyczne zachowania zakwalifikować w sposób prawidłowy - biorąc pod uwagę rzeczywisty zamiar skazanego w dokonywaniu inkryminowanych aktem oskarżenia czynów, a co za tym idzie, że rażąca niesprawiedliwość kary wymierzonej skazanemu M. J. wyraża się w błędnej subsumpcji jego zachowań jako realizujących znamiona oszustwa.

Postawiony przez obrońcę skazanego M. J. w punkcie VI kasacji zarzut jest niedopuszczalny. Skarżący sam wskazuje, że art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. uniemożliwia wniesienie kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. W kasacji rażąca niewspółmierność kary może być bowiem kwestionowana wyłącznie w sposób pośredni, tj. jako wykazanie, iż taka cecha kary jest konsekwencją rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego (zob. J. Matras, w: K. Dudka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska 2020, teza 6 do art. 523). Orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym zakresie jest również jednoznaczne (zob. np. wyroki SN: z dnia 3.11.1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000/1–2, poz. 15; z dnia 20.01.2016 r., III KK 187/15, LEX nr 1984691; postanowienia SN: z dnia 2.06.2015 r., IV KK 131/15, LEX nr 1755914; z dnia 27.09.2016 r., V KK 245/16, LEX nr 2149236).

Zarzutu rażącej niewspółmierności kary nie można zatem w sposób uprawniony podnieść obok innych zarzutów; art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k. nie legitymizuje ponadto zarzutu, który sformułowany jest jako „konsekwencja” naruszeń opisanych w innych zarzutach. W orzeczeniach, które przywołał zresztą

sam skarżący, Sąd Najwyższy stwierdził, że co prawda możliwe jest podniesienie w kasacji zarzutu rażącej niewspółmierności kary, ale tylko pod warunkiem, że to właśnie w tym zarzucie skarżący wykaże, że do niesprawiedliwości doszło na skutek rażącego naruszenia prawa: procesowego albo materialnego. Chodzi zatem o wskazanie uchybień natury procesowej albo materialnej, które mogły mieć bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze w ramach tego samego zarzutu (zob. np. wyrok SN z dnia 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99 - OSNKW 2000, z. 1-2, poz. 15; postanowienie SN z dnia 7 listopada 2014 r., V KK 235/14).

Skarżący w niniejszej sprawie zarzut postawił zaś bezpośrednio przeciwko wymiarowi kary, o czym świadczy centralne sformułowanie o „rażącej niewspółmierności” kary. Autor kasacji nie wskazuje ani w treści zarzutu, ani w jego uzasadnieniu, konkretnych przepisów, które miałyby zostać naruszone przy wymierzaniu kary. Skarżący nie powiązał zatem rażącej niewspółmierności kary z obrazą określonych przepisów postępowania lub prawa materialnego. Nie można więc uznać, jak wynika z kasacji obrońcy, że podniesienie innych zarzutów, dotyczących głównie zawinienia i kwalifikacji prawnej czynu, opartych o obrazę przepisów prawa procesowego lub materialnego, które nie mają bezpośredniego związku z wymiarem kary, czyni że wymiar kary został zakwestionowany w sposób pośredni, co byłoby legitymizowane na podstawie art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k.

Dla oceny bezzasadności tego zarzutu nie ma też znaczenia, że obrońca skazanego w kasacji nie wskazał nawet, która to kara jest rażąco niewspółmierna, a więc czy wymierzona kara łączna, czy też poszczególne kary jednostkowe wymierzone za pojedyncze popełnione przestępstwa. W tym miejscu, tylko na marginesie, wypada zwrócić także uwagę na sprzeczność, którą zarzut zawiera. Rozumowanie obrońcy skarżącego sprowadza się do tego, że rażąca niewspółmierność kary wynikała z przyjęcia przez sąd negatywnej prognozy kryminalnej. Gdyby zaś prawidłowo – zdaniem skarżącego – ocenić te zachowania, tj. jako zgodne z prawem, to prognoza kryminalna nie okazałaby się negatywna. W przypadku powyższego zarzutu mamy do czynienia z błędem w rozumowaniu. Gdyby bowiem sąd uznał, że skarżący działał zgodnie z prawem, to nie doprowadziłoby to do konkluzji, że popełnił on przestępstwo. Wówczas zaś nie aktualizowałby się obowiązek wymierzenia kary, a tym samym nie wchodziłby w

ogóle w grę problem kary rażąco niewspółmiernej. Kwestia kary, która ewentualnie jest rażąco niewspółmierna, zawsze zakłada, że zachowanie będące przyczyną wymierzenia kary zostało uznane za bezprawne, karalne, a także spełniające wszystkie inne warunki przestępności.

Obrońca **R. I., B. K. i D. K.**, adw. P. K., w kasacji zarzucił zaskarżonemu wyrokowi Sądu odwoławczego szereg zarzutów. Przed przystąpieniem do omawiania poszczególnych zarzutów konieczne jest poczynienie ogólnych uwag, które dotyczą tej kasacji, a przede wszystkim wniesionej na korzyść D. K., jak i uzasadnienia kasacji.

Sąd Najwyższy uznaje bowiem za konieczne w tym miejscu przypomnieć, że autor kasacji powinien precyzyjnie określić, które zarzuty odnoszą się do poszczególnych skazanych. W szczególności na dezaprobatę zasługuje takie konstruowanie zarzutów kasacyjnych, które stwarza wrażenie, że każdy z zarzutów kasacyjnych jest stawiany w odniesieniu do każdego skazanego, co oczywiście jest możliwe w pewnych układach procesowych, który w tej sprawie nie ma jednak miejsca. Analiza tych zarzutów, szczególnie w kontekście zarzutów podniesionych w apelacjach obrońców tych trzech skazanych wskazuje, że skarżący adw. P. K. zarzucając w kasacji błędną kontrolę odwoławczą dokonaną przez Sąd odwoławczy odnosi te zarzuty tylko i wyłącznie do zarzutów wskazanych w jego apelacji wniesionej na korzyść R. I. i B. K.. Świadczy o tym sformułowanie kasacji, gdzie każdy z zarzutów naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. powiązany jest z konkretnym zarzutem apelacyjnym, który jest przytoczony dosłownie. Brak jest natomiast takiego związania z zarzutami stawianymi w apelacji obrońcy D. K.. Wypada przypomnieć, że obrońca D. K. adw. M. G., w apelacji zarzucił jedynie błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść tego orzeczenia wynikający z naruszenia, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., oraz alternatywnie, rażąco niewspółmierność (surowość) kary pozbawienia wolności oraz nadmierną dolegliwość (surowość) środka karnego. W takiej sytuacji należy stwierdzić, że część zarzutów, a to zarzuty oznaczone w kasacji adw. P. K. jako 1.c, 1.d, 1.e, 1.f., 1.h, 1.i, oraz oba zarzuty naruszenia prawa materialnego, jako niezwiązane z zarzutami podniesionymi w apelacji obrońcy D. K., należało uznać, iż w istocie nie dotyczą tej skazanej. Obrońca tej skazanej na etapie

postępowania kasacyjnego widocznie przeoczył to, że skoro kontroli kasacyjnej podlega wyrok sądu odwoławczego, a nie bezpośrednio wyrok sądu *a quo* (zob. J. Matras, w. K. Dudka (red.), *Kodeks...*, teza 10 do art. 523), to zarzut kasacyjny skarżący może budować – poza przypadkami opisanymi w art. 439 § 1 k.p.k. – jedynie na naruszeniach sądu odwoławczego rozpoznającego konkretne zarzuty apelacyjne. Za prawidłowo postawione zarzuty nie można uznać bowiem przytoczenie dopiero w uzasadnieniu kasacji treści zarzutów podniesionych w apelacji wniesionej na korzyść tej skazanej i stwierdzenie, bez głębszej analizy, że nie zostały prawidłowo rozpoznane (str. 21-23). W takiej sytuacji rozpoznaniu merytorycznemu odnośnie tej skazanej będą podlegały, i to poprzez treść art. 118 k.p.k., jedynie te zarzuty kasacyjne, które nieprawidłową kontrolę odwoławczą wiążą z obrazą art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. i to tylko w taki zakresie jaki będzie możliwy z uwagi na treść uzasadnienia kasacji.

W tym miejscu konieczne jest bowiem zauważenie, że kasacja adw. P. K. wniesiona na korzyść R. I., B. K. i D. K., chociaż sporządzona jest na 57 stronach, to w istocie zawiera jedynie kilka krótkich akapitów merytorycznego odniesienia się do poszczególnych zarzutów, w których w istocie ogranicza się do stwierdzenia, że kontrola odwoławcza była nieprawidłowa. Niemalże całe uzasadnienie kasacji składa się z przytaczania dosłownego treści zarzutów stawianych oskarżonym w akcie oskarżenia (np. str. 12-14, 15-17, 18), treści zarzutów przypisanych oskarżonym przez Sąd I instancji (np. str. 14-15, 17, 18), treści zarzutów apelacyjnych oraz ich uzasadnienie (np. str. 21-24, 27-28, 30-35) oraz uzasadnienia Sądu Apelacyjnego w zakresie rozpoznania tych zarzutów (np. str. 24-26, 29, 35-39) jak również teoretyczne rozważania, z odwołaniem się do orzecznictwa i piśmiennictwa, na temat tego, jak należy rozumieć obrazę poszczególnych przepisów postępowania oraz prawa materialnego, których obrazę zarzuca skarżący w kasacji, jednakże bez jakiegokolwiek odniesienia się do realiów tej konkretnej sprawy (np. str. 41-52). Zauważyć należy, że w tym ostatnim zakresie w znacznej części rozważania teoretyczne są dosłownym powtórzeniem treści apelacji (np. str. 52-54). Zdarza się również, że w przepisywanym z apelacji uzasadnieniu w uzasadnieniu kasacji istnieją braki, co powoduje całkowitą nieprzejrzystość wyводу (str. 30). Już te uwagi dotyczące całości kasacji powodują,

że jest ona oczywiście bezzasadna, co do wszystkich podniesionych w niej zarzutów.

Adw. K., obrońca R. I., B. K. i D. K. podniósł następujące zarzuty:

1. *rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:*
1. *art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez szablonowe, enigmatyczne i niezawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie zarzutu naruszenia przez sąd meriti powołanego przepisu, podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych i niewystarczające w tym zakresie ustosunkowanie się do argumentacji skarżącego, a w konsekwencji zaaprobowanie rażącego uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, polegającego na dowolnej (w oderwaniu od swobodnej) ocenie dowodów zgromadzonych w sprawie, sprzecznej ze wskazaniami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz zasadami prawidłowego rozumowania, skutkującej niezasadnym przypisaniem skazanym odpowiedzialności za zarzucane im czyny zabronione, a przejawiającej się w okolicznościach szczegółowo opisanych w kasacji, które to naruszenie skutkowało niezasadnym uznaniem skazanych R. I., B. K. i D. K. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów.*

Prócz rozważań powyższych należy dodatkowo wskazać, że uzasadniając ten zarzut obrońca ogranicza się jedynie do zacytowania na 4 stronach uzasadnienia Sądu odwoławczego i dodania własnego komentarza: „*Jak widać jednoznacznie z przytoczonego powyżej uzasadnienia wyroku Sądu II instancji, zarzut obraży art. 7 k.p.k. został po raz kolejny zbyty przez Sąd II instancji prostym zaprzeczeniem jego zasadności, bez odniesienia się do realiów tej konkretnej sprawy*”, oraz, że „*sąd II instancji nie pochylił się należycie nad tak ważką kwestią, jak prawidłowa ocena dowodów*”.

Skarżący nie podjął bowiem nawet próby uzasadnienia jego trafności. Nie wskazuje w szczególności, na czym konkretnie ma polegać naruszenie prawa popełnione przez sąd II instancji, co świadczy o braku realizacji obowiązku dowiedzenia zasadności stanowiska.

Zarzut należy uznać zatem za całkowicie bezzasadny, a taki sposób korzystania z nadzwyczajnego środka zaskarżenia Sąd Najwyższy ocenia negatywnie.

2. *art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 § 1 k.p.k., poprzez szablonowe, enigmatyczne i nie zawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy powołanych przepisów, podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych i niewystarczające w tym zakresie ustosunkowanie się do argumentacji skarżącego, a w konsekwencji zaaprobowanie rażącego uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, polegającego na dokonaniu przez Sąd domniemań faktycznych na niekorzyść oskarżonych, polegających na przyjęciu, że o tym, iż wszystkie kwestionowane w niniejszym postępowaniu transakcje gospodarcze miały charakter wyłącznie pozorny i były ukierunkowane wyłącznie na bezpodstawne wyłudzenie zwrotów podatkowych świadczą takie okoliczności jak utrzymywanie kontaktów towarzyskich, zawodowych, czy też rodzinnych przez oskarżonych, brak sporów sądowych prowadzonych pomiędzy oskarżonymi zarządzającymi poszczególnymi podmiotami gospodarczymi, decyzje podatkowe kwestionujące zwroty podatków z wybranych transakcji, czy też ocena walorów artystycznych wybranych utworów dokonana przez firmy Z., V., C., podczas gdy dokonywanie ustaleń w oparciu o domniemania faktyczne jest na gruncie polskiego prawa karnego procesowego niedopuszczalne, wykracza poza ramy zasady prawdy materialnej oraz narusza domniemanie niewinności, i jako takie nie może stanowić podstawy do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej; które to uchybienie skutkowało niezasadnym uznaniem skazanych R. I., B. K. i D. K. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów zabronionych.*

Zarzut ten z kilku powodów okazał się całkowicie niezasadny.

Po pierwsze, zarzuty, które pod pretekstem naruszenia reguł kontroli instancyjnej przedstawiają własną wizję tego, do jakich wniosków powinien dojść Sąd odwoławczy analizując zarzuty apelacyjne, można uznać za obejście zakazu

podnoszenia w kasacji zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych (zob. np. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt IV KK 89/19, Lex nr 2686163). Zarzut skarżącego skonstruowany jest bowiem w ten sposób, że prezentuje polemikę z faktami przyjętymi przez Sąd I i II instancji (w szczególności kwestia pozorności transakcji dokonywanych przez skazanych).

Po drugie, Sąd odwoławczy szeroko (s. 35-36 uzasadnienia wyroku II instancji) opisał względy, dla których nie uwzględnił zarzutu. Wskazał bowiem, że prowadzenie działalności gospodarczej poprzez nabywanie produktów obiektywnie bezwartościowych za rażąco wysokie kwoty – tj. dysproporcja jakości do cen towarów na podstawie doświadczenia życiowego i wiedzy sądu I instancji – świadczy jednoznacznie o braku rzeczywistego charakteru transakcji.

3. *art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., poprzez szablonowe, enigmatyczne i nie zawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji powołanych przepisów, podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych i niewystarczające w tym zakresie ustosunkowanie się do argumentacji skarżącego, a w konsekwencji zaaprobowanie rażącego uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, polegającego na zaniechaniu dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych, a mianowicie:*
 1. *biegłego rzeczoznawcy z zakresu rynku produktów audio-wizualnych na okoliczność wyceny materiałów audio-wideo stanowiących przedmiot produkcji i obrotu w niniejszym postępowaniu, obowiązujących cen licencji na produkcję tego typu materiałów, czynników wpływających na kształtowanie się wartości tego typu dóbr;*
 2. *biegłego rzeczoznawcy z zakresu produktów rękodzielnictwa na okoliczność wyceny towarów stanowiących przedmiot produkcji i obrotu w niniejszym postępowaniu, takich jak serwety, chusty, zastawy stołowe, ubrania, obowiązujących cen rynkowych tego typu materiałów, czynników wpływających na kształtowanie się wartości tego typu dóbr;*
 3. *biegłego z zakresu finansów i księgowości na okoliczność oceny kondycji finansowej podmiotów gospodarczych uczestniczących w transakcjach,*

stanowiących przedmiot postępowania w niniejszej sprawie, w szczególności posiadania przez te podmioty środków finansowych na realizację tychże transakcji, jak również na okoliczność analizy sposobu dokonywania rozliczeń, płatności i przepływów finansowych pomiędzy tymi podmiotami; które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem doprowadziło do utrzymania w mocy orzeczenia dotkniętego istotnymi brakami dowodowymi, a przez to wydane w sposób sprzeczny z zasadą prawdy materialnej.

Zarzut ten okazał się niezasadny z powodu, który Sąd Najwyższy wskazywał wcześniej w kontekście zarzutu 1. sformułowanego w kasacji obrońcy J. I.. W tym miejscu wypada jedynie przypomnieć, że Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutu obraży art. 193 k.p.k., dokładnie i szeroko opisując racje, dla których zarzut apelacyjny uznał za nietrafny (s. 35-36 uzasadnienia wyroku II instancji). Wskazał, że zagadnienia rozstrzygane przez sąd *meriti* nie wymagały wiadomości specjalnych, a prowadzenie działalności gospodarczej poprzez nabywanie produktów obiektywnie bezwartościowych za rażąco wysokie kwoty – tj. dysproporcja jakości do cen towarów – mogło być ustalone na podstawie doświadczenia życiowego i wiedzy posiadanej przez Sąd I instancji. Wydaje się również zauważyć, że zawartość merytoryczna uzasadnienia Sądu odwoławczego jest przeważnie uzależniona od treści zarzutów apelacyjnych i ich uzasadnienia. Analiza natomiast uzasadnienia tego zarzutu apelacyjnego, którego nieprawidłową kontrolę zarzuca skarżący w kasacji, w istocie ogranicza się do ogólnych twierdzeń stanowiących w zasadniczej części powtórzenie tego zarzutu oraz treści zawartych w innych zarzutach. Uzasadnienie zawiera również stwierdzenie, że opinie w sprawie winny być wydane, ale brak jest nawet próby wykazania, że Sąd nie miał racji twierdząc, że ceny były zawyżone, a kondycja spółek zła.

Dla porządku należy raz jeszcze podkreślić, że Sąd – zarówno I, jak i II instancji – posiada uprawnienie do określenia, czy wartość użytkowa i cena towarów w sposób rażący odbiega od standardu rynkowego, oraz tego, czy transakcje, ze względu na ustalony w stanie faktycznym mechanizm działania skazanych, jest pozbawiona ryzyka ekonomicznego ze względu na ich pozorność. Fakt drastycznego zawyżenia cen licencji na produkcję towarów i utworów, które

nie tylko dla osób zawodowo wytwarzających towary, ale także dla przeciętnych odbiorców, okazały się produktami słabej jakości i niewielkiej wartości, jest możliwa do ustalenia na podstawie doświadczenia życiowego oraz zasad zdrowego rozsądku.

Zarzuty 1.d, 1.e i 1.f, jako wspólne dla skazanych: J. I., R. I. oraz B. K., zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia.

Adw. P. K. w kasacji postawił również zarzut naruszenia:

1. *art. 433 § 2 k.p.k. poprzez szablonowe, enigmatyczne i nie zawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych zarzutu błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych przez Sąd I instancji za podstawę orzeczenia, które to uchybienie zostało szczegółowo opisane w kasacji.*

Jak już wspomniano, adw. P. K. w kasacji dokonał rażącego zachwiania proporcji pomiędzy poszczególnymi częściami kasacji. W szczególności można dostrzec to w kontekście uzasadnienia powyższego zarzutu. W liczącej 57 stron kasacji bowiem na rzecz zasadności tego zarzutu można odnaleźć w kasacji jedno zdanie: „W podobny sposób [tj. nienależycie – przyp. SN] rozprawiono się z zarzutem błędu w ustaleniach faktycznych, stwierdzając po prostu, że owe ustalenia faktyczne w ocenie Sądu II instancji były prawidłowe” (str. 40).

Zarzut należy uznać zatem za całkowicie bezzasadny. Skarżący nie podjął bowiem nawet próby uzasadnienia jego trafności. Nie wskazuje przy tym, na czym konkretnie ma polegać owa nierzetelność rozpatrzenia zarzutu apelacyjnego przez Sąd II instancji, co świadczy o braku realizacji obowiązku dowiedzenia zasadności stanowiska.

W kasacji adw. K. zostały postawione dwa zarzuty związane z nieprawidłową kontrolą odwoławczą związaną z obrazą prawa materialnego, a to: *rażącego naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:*

2. *art 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. art. 8 § 1 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 286 § 1 k.k. poprzez szablonowe, enigmatyczne i nie zawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych zarzutu naruszenia*

*przepisów prawa materialnego przez Sąd I instancji, polegającego na niewłaściwym zastosowaniu w niniejszej sprawie instytucji idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 § 1 k.k.s., w sytuacji gdy, jak wynikało jednoznacznie zarówno z opisu czynów zawartego w akcie oskarżenia, jak i uzasadnienia wyroku, zarzucane, a następnie przypisane oskarżonym inkryminowane zachowania powzięte były z zamiarem uzyskania zwrotów z tytułu rozliczenia podatku od towarów i usług, a tym samym godziły bezpośrednio w obowiązki podatkowe, a zatem w przedmiotowej sprawie powinny znaleźć zastosowanie prawnokarne reguły wyłączania wielości ocen, w szczególności reguła *lex specialis derogat legi generali*, co w konsekwencji powinno prowadzić do rozpatrywania odpowiedzialności oskarżonych jedynie na gruncie karnoskarbowym; które to naruszenie wywarło istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem doprowadziło do utrzymania w mocy wadliwego orzeczenia Sądu Okręgowego w W.;*

3. *art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. poprzez szablonowe, enigmatyczne i nie zawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego przez Sąd I instancji, polegającego na błędnej wykładni tego przepisu, polegającej na przyjęciu, że zachowanie oskarżonych wypełniło znamię czasownikowe „wprowadzenia w błąd” w sytuacji gdy, jak ustalił sam Sąd, transakcje gospodarcze objęte przedmiotowym postępowaniem miały w rzeczywistości miejsce, towary stanowiące przedmiot obrotu zostały wyprodukowane i zbyte, rozliczenia pieniężne zostały dokonane, a oskarżeni dotrzyмали wszelkich formalności związanych z podejmowanymi transakcjami, podczas gdy znamię czasownikowe „wprowadzenia w błąd” winno być interpretowane ściśle, i nie powinno podlegać subsumcji pod bliżej nieokreślone „obejście przepisów podatkowych” (s. 543 i n. uzasadnienia wyroku), „pozorność czynności” (s. 538 i n. uzasadnienia wyroku), czy też „naruszenie ducha ustawy” (s. 544 uzasadnienia wyroku); czego rezultatem było utrzymanie w mocy wadliwego wyroku Sądu I instancji*

Także i te zarzuty należało uznać za bezzasadne. Obrońca skazanych zarzucił naruszenie przez sąd *a quo* art. 433 § 2 k.p.k., tj. przepisu nakazującego sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, chyba że ustawa stanowi inaczej. Zarzuty powiązane są z art. 8 § 1 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. i z art. 286 § 1 k.k. Oznacza to uznanie przez skarżącego, że niedopełnienie wskazanego wyżej obowiązku nałożonego na Sąd II instancji dotyczy nierzetelnego rozpatrzenia zarzutów niewłaściwej kwalifikacji prawnej i niezastosowania konstrukcji idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 § 1 k.k.s.

Należy však wskazać, że: po pierwsze, Sąd odwoławczy odniósł się do postawionych w apelacji zarzutów, po drugie, sąd zwrócił uwagę, że zarzut naruszenia prawa materialnego (w tym przypadku niewłaściwego zastosowania art. 286 § 1 k.k. ze względu na regułę *lex specialis*) nie powinien być postawiony w apelacji z powodów natury formalnej – nie jest bowiem dopuszczalne formułowanie zarzutów naruszenia prawa materialnego w sytuacji, gdy apelujący kwestionuje stan faktyczny. Tak zaś było w tym przypadku. Mimo to, Sąd odwoławczy wykazał merytoryczną nietrafność zarzutów podnosząc, że argumentacja apelującego nie uwzględnia aktualnej linii orzecznictwa odnośnie wzajemnej relacji przepisów art. 286 § 1 k.k. i art. 76 § 1 k.k.s. i stwierdził, że Sąd I instancji w sposób logiczny i przekonujący uzasadnił swoje stanowisko odnośnie przyjętej w wyroku kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonemu, a w związku z tym brak jest podstawa aby skutecznie zakwestionować ocenę prawną zachowania oskarżonych (por. str. 22 i 37-39).

Zasadność zarzutu z punktu 2.a) kasacji adw. P. K., obrońcy skazanych R. I. i B. K., jako tożsamego z zarzutem II. kasacji obrońcy skazanej O. K., zostanie omówiona w dalszej części uzasadnienia.

W omawianej kasacji adw. P. K. został jeszcze postawiony w punkcie 2.b) zarzut:

rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, mającego istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

art. 286 § 1 k.k. poprzez błędną, ekstensywną, wykładnię znamienia czasownikowego „wprowadzenie w błąd”, w sytuacji gdy, jak ustalił sam Sąd

I instancji, transakcje gospodarcze objęte przedmiotowym postępowaniem miały w rzeczywistości miejsce, towary stanowiące przedmiot obrotu zostały wyprodukowane i zbyte, rozliczenia pieniężne zostały dokonane, a oskarżeni dotrzykali wszelkich formalności związanych z podejmowanymi transakcjami, podczas gdy znamię czasownikowe „wprowadzenia w błąd” winno być interpretowane ściśle, i nie powinno podlegać subsumcji pod bliżej nieokreślone „obejście przepisów podatkowych” (s. 543 i n. uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), „pozorność czynności” (s. 538 i n. uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), czy też „naruszenie ducha ustawy” (s. 544 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego), co wywarło istotny wpływ na wynik sprawy albowiem doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku opartego na niedopuszczalnej, rozszerzającej wykładni ustawowych znamion czynu zabronionego.

Przed wszystkim należy zauważyć, że tak sformułowany zarzut skierowany jest do Sądu I instancji, gdyż Sąd Apelacyjny, w realiach tej sprawy, nie stosował prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k., a jedynie oceniał zasadność zastosowania takiej kwalifikacji prawnej w ustalonym stanie faktycznym. Sposób więc podważania przez obrońcę skazanych zasadności kwalifikacji czynu z art. 286 § 1 k.k. może być zasadnie uznany za próbę podważenia ustalonego przez Sąd I i II instancji stanu faktycznego. Świadczy o tym w szczególności kwestionowanie argumentacji sądu odwoławczego odnośnie kwestii pozorności transakcji (s. 54 kasacji). To zaś w przypadku kasacji jest niedozwolone ze względu na ograniczenie zawarte w treści art. 523 § 1 k.p.k. (zob. np. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt IV KK 89/19, Lex nr 2686163).

Z tych też względów należy uznać, że zarzut ten jest również oczywiście bezzasadny.

Obrońca skazanego **J. E.**, adw. R. B., w kasacji zaskarżając wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzucił:

rażące naruszenie prawa materialnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez wadliwe zastosowanie art. 286 § 1 k.k. w wyniku błędu w subsumpcji prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, w następstwie czego oskarżonemu przypisano sprawstwo czynu zabronionego.

Zarzut ten jest całkowicie chybiony i nie zasługuje na uwzględnienie. Obrońca skazanego J. E. także w apelacji od wyroku Sądu I instancji zarzucił obrazę prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 k.k., z tym że powiązał go z art. 294 § k.k. oraz art. 65 k.k. W istocie – co dostrzegł sąd odwoławczy – zarzut ten stanowił polemikę z ustalonym stanem faktycznym, bowiem dotyczył nie tyle niewłaściwego zastosowania prawa materialnego, co sposobu postępowania i roli skazanego występującego o zwrot podatku VAT. To zaś odnosiło się do sfery faktów, nie prawa. Sąd odwoławczy, oceniając ten zarzut również w kontekście obrazy prawa materialnego, zauważył, że wywody obrońcy w tym zakresie w żaden sposób nie podważyły oceny prawnej zachowania tego oskarżonego zawartej w wyroku Sądu I instancji oraz jego uzasadnieniu oraz, że rozważanie tego Sądu dotyczące przestępstwa oszustwa i wszystkich jego znamion oraz zorganizowanego jego charakteru są logiczne i przekonujące. Kwalifikacja prawna czynów przypisanych J. E. była więc, zdaniem Sądu odwoławczego, zasadna i trafna. Sąd Apelacyjny zmienił jednak wyrok Sądu I instancji, ale tylko w zakresie wymiaru kary poprzez obniżenie kary łącznej pozbawienia wolności oraz kary łącznej grzywny. Nie stosował więc Sąd odwoławczy prawa materialnego, co oznacza, że obecnie stawiany w kasacji zarzut obrazy prawa materialnego, niepołączony z przepisami określającymi kontrolę odwoławczą, jest całkowicie niezasadny, gdyż w istocie skierowany jest tylko i wyłącznie przeciwko orzeczeniu Sądu I instancji. Odnosząc się do argumentów podniesionych w uzasadnieniu kasacji, jedynie na marginesie należy zauważyć, że w apelacji i w kasacji obrońcy J. E. wskazywali na całkowicie inne powody, uzasadniające przyjęcie ich zdaniem, obrazy art. 286 § 1 k.k. oraz, że nietrafnie skarżący uznaje, iż brak wskazania „konkretnych osób fizycznych reprezentujących lub zatrudnionych w Urzędzie Skarbowym w W. i Urzędzie Skarbowym w W.” stanowi okoliczność, którą można umieścić w zarzucie obrazy prawa materialnego. Poprawny konstrukcyjnie – nie przesądzając kwestii merytorycznej zasadności – mógłby się okazać w takiej sytuacji jedynie zarzut obrazy przepisów postępowania, w szczególności art. 413 § 1 k.p.k. i to podniesiony na etapie postępowania apelacyjnego.

Obrońca **M. Ł.**, adw. K. G., zaskarżyła wyrok Sądu odwoławczego w całości i w kasacji zarzuciła:

rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, polegające na obrazie przepisów:

1. *art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. przez dokonanie oceny dowodu z wyjaśnień M. Ł. wbrew zasadom wyrażonym w tych przepisach.*

Zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem jest niedopuszczalny w układzie procesowym jaki zaistniał w tej sprawie. Dlatego też w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy w trybie kasacji nie może dokonywać bezpośrednio oceny dowodów, która została przeprowadzona przez Sąd I instancji. Co prawda, możliwe jest podniesienie wobec wyroku sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., ale możliwe to jest jedynie wówczas, gdyby to ten sąd dokonał samodzielnej, odmiennej od sądu I instancji, oceny dowodów i na ich podstawie czynił samodzielne ustalenia faktyczne, które byłyby różne od ustaleń pierwszoinstancyjnych (zob. np. postanowienie SN z dnia 2 marca 2021 r., III KK 1/21, Lex nr 3148131). Taka sytuacja nie miała jednak miejsca w tej sprawie i dlatego Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k. i narazić się na zarzut dowolności, bowiem nie przeprowadzał w sprawie dowodów i nie dokonywał własnej ich oceny.

2. *art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ustosunkowanie się w sposób nader pobieżny, nieodpowiadający standardom określonym w tych przepisach, do zarzutów skargi apelacyjnej, dotyczących dokonania przez sąd I instancji oceny dowodów, które miały służyć za podstawę skazania M. Ł., w sposób całkowicie dowolny, sprzeczny z art. 7 k.p.k., czego skutkiem było błędne przypisanie M. Ł. popełnienia zarzucanych jej czynów oraz nierozważeniu zarzutu apelacyjnego dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie go za błędnie formalnie zredagowany.*

Odnosząc się do tego zarzutu przypomnieć należy, że w apelacji obrońcy M. Ł. został podniesiony zarzut „naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodu z wyjaśnień oskarżonych, a w szczególności oskarżonej M. Ł., skutkiem czego oskarżonej M. Ł. został przypisany czyn, którego znamion swoim zachowaniem nie wypełniła; a

także niedostateczne umotywowanie przypisania oskarżonej działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, uniemożliwiające dokonanie kontroli odwoławczej zaskarżonego rozstrzygnięcia”.

Obowiązkiem Sądu odwoławczego było więc dokonanie kontroli zaskarżonego wyroku z punktu widzenia zarzutów odwoławczych i okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu (art. 433 § 1 i 2 k.p.k.). W przedmiotowej sprawie Sąd odwoławczy szczegółowo odniósł się do zarzutu 1) apelacji obrońcy M. Ł., wskazując, na czym polegała jego bezpodstawność (s. 80-82 uzasadnienia wyroku II instancji).

Kasacja nie określa natomiast, na czym konkretnie miałyby polegać naruszenie przepisów postępowania przez Sąd odwoławczy. Szeroko natomiast obrońca skazanej opisuje to, co składać się miało na naruszenie prawa przez Sąd I instancji, w dalszym ciągu wskazując na brak świadomości skazanej co do nielegalnego charakteru działalności i nie wykazania materiałem dowodowym, że obejmowała ona swoim zamiarem wszystkich elementów przypisanego jej przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 k.k.

Należy przypomnieć, o czym była już mowa we wcześniejszych fragmentach uzasadnienia, że taki sposób budowania zarzutów, który w istocie można uznać za obejście zakazu podnoszenia w kasacji zarzutów błędu w ustaleniach faktycznych, jest niedopuszczalny (zob. np. postanowienie SN z dnia 26 czerwca 2019 r., sygn. akt IV KK 89/19, Lex nr 2686163). Zarzut skarżącej jest bowiem skonstruowane tak, że *de facto* prezentuje polemikę z faktami przyjętymi przez Sąd I i II instancji.

Sąd Najwyższy stwierdził jednocześnie, że sąd odwoławczy odniósł się do wszystkich zarzutów apelacyjnych. Argumentacja Sądu jest zwięzła i syntetyczna, ale „możliwe są sytuacje, w których przy oczywistej bezzasadności zarzutów apelacyjnych, sąd odwoławczy - dzieląc w pełni dokonaną przez sąd pierwszej instancji ocenę dowodów - uchylił się od szczegółowego odniesienia się w uzasadnieniu swojego wyroku do tych zarzutów, gdyż byłoby to jedynie zbędne powtórzenie zasadnej argumentacji” (zob. postanowienie SN z dnia 27 lutego 2013 r., sygn. akt II KK 98/12, LEX nr 1297682). Sąd odwoławczy w pełni zaakceptował ocenę wyjaśnień tej oskarżonej dokonaną przez Sąd I instancji, który wykazał dlaczego nie obdarza atrybutem wiary wyjaśnień oskarżonej M. Ł. w kwestii

najistotniejszej, a więc tego że transakcje były dokonywane w ramach normalnej wymiany handlowej i jej świadomości udziału w łańcuchu transakcji mających doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Urzędy Skarbowe.

Zauważyć należy, że faktycznie Sąd odwoławczy wskazał, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych został w apelacji błędnie sformułowany. Dla oceny zarzutu kasacji ta okoliczność nie może mieć jednak decydującego znaczenia i Sąd Najwyższy nie będzie ocenił, czy okoliczności wskazywane w apelacji winny być oceniane w ramach zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, jak twierdzi skarżący, czy też w ramach obrazu prawa materialnego, jak to stwierdził Sąd Apelacyjny. Na potrzeby rozpoznania zarzutu kasacyjnego wystarczające jest jedynie stwierdzenie, że nie ma racji skarżący, że Sąd odwoławczy z tego powodu nie rozpoznał zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Z uzasadnienia Sądu odwoławczego jednoznacznie bowiem wynika, że zdaniem tego Sądu, dokonane przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne dotyczące czynu przypisanego M. Ł. są prawidłowe i mają pełne oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie i brak podstaw do ich kwestionowania.

W tej części uzasadnienia Sąd Najwyższy odniesie się do tych zarzutów, których merytoryczna zawartość była tożsama w więcej niż jednej kasacji.

W pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty związane z przesłuchaniem świadków w ramach pomocy prawnej, które zostały podniesione w kasacji adw. J. G. - obrońcy skazanego J. I. (zarzut V) oraz adw. P. K. - obrońcy skazanych R. I., B. K. i D. K. (zarzut 1.e). Wskazać należy, że uwzględnienie w tej części uzasadnienia skazanej D. K., nie zmienia osądu Sądu Najwyższego, co do oceny kasacji wniesionej na jej rzecz przez adw. P. K..

W kasacji obrońcy J. I. zarzut ten został ujęty jako:

rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę przepisów postępowania:

art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie zarzutu, który dotyczył naruszenia przepisu art. 6 k.p.k. poprzez wielokrotne przesłuchiwanie świadków w ramach pomocy prawnej w terminach pokrywających się z terminami rozprawy głównej, jak również praktykowanie dwóch terminów przesłuchań na ten sam dzień w miejscowościach

oddalonych od siebie o kilkaset kilometrów, co uniemożliwiło skazanemu wzięcie udziału w tych czynnościach, w sytuacji gdy zgodnie z przepisem art. 396 § 3 k.p.k. miał prawo wziąć w nich udział, zaś lektura wyroku Sądu Odwoławczego prowadzi do konstatacji, że rozważenie w tym zakresie apelacji jest co najwyżej pobieżne, bez podania konkretnych argumentów i sprowadza się do stwierdzenia, że „sposób wyznaczania czynności procesowych dotyczących przesłuchiwanie świadków w ramach pomocy prawnej w żaden sposób nie naruszył prawa do obrony oskarżonych”, co skutkowało li tylko formalnym prawem strony do poddania rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji kontroli instancyjnej, która jawi się nie jako rzeczywista, lecz tylko i wyłącznie pozorna.

Z kolei w kasacji obrońcy skazanych R. I., B. K. oraz D. K. Sądowi odwoławczemu zarzucono:

rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie

art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. poprzez enigmatyczne, szablonowe i niezawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie zarzutu naruszenia przez Sąd a quo powołanego przepisu, podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych i niewystarczające w tym zakresie ustosunkowanie się do argumentacji skarżącego, a w konsekwencji zaaprobowanie rażącego uchybienia przez Sąd II instancji przepisom postępowania, polegającego na wielokrotnym przesłuchiwanie świadków w ramach pomocy prawnej w terminach pokrywających się z terminami rozprawy głównej, jak również praktykowaniu wyznaczania dwóch terminów przesłuchań na ten sam dzień w miejscowościach oddalonych od siebie o kilkaset kilometrów, co uniemożliwiło oskarżonym wzięcie udziału w tych czynnościach, jak również zadanie pytań rzeczonym świadkom, a zatem w konsekwencji naruszało prawo do obrony materialnej skazanych w niniejszym postępowaniu.

Zarzuty podniesione w tych dwóch kasacjach, a przytoczone powyżej są oczywiście bezzasadne.

Zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 6 k.p.k., pojawił się w apelacji adw. P. K. – ówczesnego obrońcy J. I., R. I. i B. K. oraz w apelacji drugiego obrońcy B. K., adwokata K. D., który był również wówczas obrońcą osk. M. J.. W apelacji obrońcy D. K. brak jest jakiegokolwiek zarzutu związanego z tym zagadnieniem.

W uzasadnieniu apelacji obrońcy P. K. wskazano, że chodzi o cztery terminy przesłuchania w drodze pomocy prawnej łącznie ośmiu świadków na tych samych terminach przed Sądami Rejonowymi i na rozprawie w Sądzie Okręgowym w W. oraz jeden termin dotyczący przesłuchania dwóch świadków w tym samym czasie w drodze pomocy prawnej:

3. 11 maja 2015 r. – przesłuchanie świadka R. M. przed Sądem Rejonowym w K.,
4. 10 września 2015 r. – przesłuchanie świadków W. W., H. O., Z. N., E. P. i J. W. przed Sądem Rejonowym w M.,
5. 22 września 2015 r. – przesłuchanie świadka Z. F. przed Sądem Rejonowym w B.,
6. 23 września 2015 r. – przesłuchanie świadka C. B. przed Sądem Rejonowym w W.,
7. 3 listopada 2015 r. – przesłuchanie świadka L. W. przed Sądem Rejonowym w Z., podczas gdy tego samego dnia miało miejsce posiedzenie w Sądzie Rejonowym w O. i przesłuchanie świadka K. C..

Obrońca wymienionych wyżej skazanych, adw. P. K., upatrywał naruszenie art. 6 k.p.k. tylko w zakresie obrony materialnej i uniemożliwienie wyłącznie oskarżonym – a nie ich obrońcom – wzięcie udziału w przesłuchaniu.

Z kolei adwokat K. D. w apelacji podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa do obrony poprzez wyznaczenie terminów rozpraw głównych i przesłuchań w ramach pomocy prawnej w dniach 11 i 23 maja 2015 r., a także 10, 22 i 23 września 2015 r.

Rozpatrując postawione zarzuty w obu apelacjach, Sąd Apelacyjny uznał, że są one niezasadne, gdyż „sposób wyznaczania czynności procesowych dotyczących przesłuchiwanie świadków w ramach pomocy prawnej w żaden sposób nie naruszył prawa do obrony oskarżonych” (str. 37) oraz, że wskazane

przez skarżących okoliczności procedowania Sądu Okręgowego, w tym co do kwestii przesłuchania świadków w drodze pomocy prawnej, „nie mogą stanowić wystarczającej podstawy do uznania, że zostało naruszone prawo do obrony” (str. 53-54), bez głębszego wnikania w to zagadnienie i bez analizy poszczególnych terminów rozprawy i posiedzeń Sądów Rejonowych związanych z przesłuchiowaniem świadków w drodze pomocy prawnej.

Wypada podkreślić, że w uzasadnieniu kasacji obrońcy J. I. odwołano się do terminów wskazanych w apelacji obrońcy P. K.. Zarzucono w niej nierzetelność weryfikacji zarzutu przez Sąd odwoławczy. Ponadto wskazano, że oskarżony J. I. wyrażał chęć wzięcia udziału w posiedzeniach w ramach pomocy prawnej, w tym zadawania pytań oraz formułowania oświadczeń. Skoro zaś nie mógł tego uczynić, to zdaniem obrońcy doszło do naruszenia prawa do obrony.

Z kolei w kasacji obrońcy R. I., B. K. i D. K., adw. P. K., w ogóle próżno szukać wskazania jakiegokolwiek terminu przesłuchań w ramach pomocy prawnej, który miałby się zdaniem skarżących pokrywać z terminem rozprawy głównej, brak jest również odwołania do tych terminów wskazanych w apelacji.

W odpowiedzi na kasację obrońcy J. I., adw. J. G., prokurator wskazuje, że „zdublowanie” nastąpiło tylko trzy razy – 17 czerwca 2015 r., 10 września 2015 r., 23 września 2015 r. Co istotne, prokurator podniósł, że skazany J. I. nie stawiał się w tych terminach ani na rozprawę główną, ani na posiedzenia w ramach pomocy prawnej.

Po dokonaniu uwag mających na celu uporządkowanie problemu, należy wskazać, że zarzuty nierzetelnej kontroli odwoławczej związanej z zarzutami naruszenia prawa do obrony okazały się nietrafne, szczególnie że nie wykazano, a w zasadzie nawet nie podjęto próby wykazania, iż ewentualne naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy miało jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Po pierwsze, w odniesieniu do skazanej D. K. zarzut należy uznać *per se* za bezzasadny, bowiem w apelacji jej obrońca nie zarzucał naruszenia prawa do obrony. Zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego powinien odnosić się do uchybień sądu odwoławczego popełnionych w związku z rozpoznaniem apelacji. Skoro zaś skazana D. K. i jej obrońca nie kwestionowali w tym zakresie rozstrzygnięcia Sądu I instancji, to względem tej skazanej nie mogło mieć miejsca

ewentualne uchybienie Sądu odwoławczego. Wypada jedynie przypomnieć, że kasacja przysługuje od wyroku sądu odwoławczego, a nie od wyroku sądu pierwszej instancji.

Po drugie, zarzuty wyrażone w kasacjach obrońcy adw. J. G. oraz adw. P. K. nie zawierają dowodów na poparcie tezy o naruszeniu prawa do sądu, poza ogólnikowym twierdzeniem o „wielokrotnym” przeprowadzaniu czynności w ramach pomocy prawnej w terminach prowadzenia rozprawy głównej, oraz – ewentualnie – odwołaniem się do terminów wskazywanych w apelacjach. Wobec powyższego Sąd Najwyższy w dalszej części omawiania niezasadności zarzutu odniesie się jedynie do tych okoliczności (terminów), które zostały przywołane w apelacjach.

Należy zatem wskazać, że nie nastąpiło „pokrycie się” terminów w dniu 11 maja 2015 r. Miała wówczas miejsce faktycznie rozprawa główna przed Sądem Okręgowym w W. w niniejszej sprawie. Nie odbyło się natomiast posiedzenie w ramach pomocy prawnej przed Sądem Rejonowym w K., a tym samym nie doszło wówczas do przesłuchania świadka R. M.. Pierwotnie, co prawda, posiedzenie to było wyznaczone na wskazaną datę, jednak zarządzeniem z dnia 7 maja 2015 r. zmieniono termin na 19 czerwca 2015 r. (por. k. 62 akt o sygn. II Ko 483/15).

Z kolei w dniu 23 maja 2015 r., który to termin został wskazany w apelacji obrońcy B. K., nie miała miejsca rozprawa główna przed Sądem Okręgowym w W..

Sąd Najwyższy zauważa, że nie nastąpiło również „pokrycie” się terminów w dniu 22 września 2015 r. Jak wynika z akt sprawy, w tym dniu miała miejsce rozprawa główna przed Sądem Okręgowym w W., natomiast nie odbyło się posiedzenie w ramach odezwy o udzielenie pomocy prawnej przed Sądem Rejonowym w B.. Było ono, co prawda, wyznaczone, ale zarządzeniem z dnia 11 września 2015 r. zostało odwołane (por. k. 58 akt o sygn. III Ko (...)). Ostatecznie przesłuchanie świadka Z. F. odbyło się w dniu 5 lutego 2016 r., ale tego dnia nie miała miejsca rozprawa główna przed Sądem Okręgowym w W..

Z analizy akt sprawy jednoznacznie wynika również, że nie nastąpiło „pokrycie” się terminów w dniu 23 września 2015 r. W tym dniu odbyła się rozprawa główna przed Sądem Okręgowym w W., natomiast wbrew twierdzeniom skarżących nie miało wówczas miejsca posiedzenie w sprawie o udzielenie pomocy sądowej – przesłuchanie świadka C. B. w Sądzie Rejonowym w W.. Wprawdzie pierwotnie

wyznaczono na ten dzień posiedzenie (zarządzenie z dnia 11.08.2015 r.), ale termin ten został w późniejszym czasie zmieniony ze względu na brak możliwości obecności świadka. Ostatecznie przesłuchanie świadka miało miejsce 25 września 2015 r. (por. k. 4, akt o sygn. II Ko 625/15). W dniu tym nie było jednak rozprawy głównej w niniejszej sprawie.

Należy podkreślić, że nie nastąpiła także kolizja terminów przesłuchań świadków w ramach pomocy prawnej w dniu 3 listopada 2015 r. W tym terminie przed Sądem Rejonowym w O. bowiem nie stawiał się wówczas – ze względu na stan zdrowia – prawidłowo zawiadomiony świadek K. C., w związku z czym sąd postanowił przesłuchać świadka w miejscu jego pobytu w innym terminie, tj. w dniu 16 grudnia 2015 r. (k. 174-175, sygn. akt II Ko 1813/15). W dniu tym nie było jednak wyznaczona rozprawa główna w niniejszej sprawie.

Wypada przy tym dodać, że również świadek L. W. nie była wówczas, tj. 3 listopada 2015 r., przesłuchiwana przed Sądem Rejonowym w Z.. Zarządzeniem z dnia 6 października 2015 r. został co prawda wyznaczony na ten dzień termin przesłuchania (k. 184, sygn. akt II Ko 421/15), ale ze względu na konieczność prawidłowego powiadomienia niektórych oskarżonych w tej sprawie, Sąd Rejonowy postanowił odroczyć posiedzenie do dnia 17 grudnia 2015 r. i tego też dnia odbyło się przesłuchanie tego świadka (k. 195-196, k. 215-219). Jak wynika z powyższego, nie miało również w dniu 3 listopada 2015 r. „pokrycie” terminów przesłuchań w ramach pomocy prawnej.

Sąd Najwyższy zauważa, że istotnie przesłuchanie w ramach pomocy prawnej przed Sądem Rejonowym w M. świadków: E. P., W. W., H. O., Z. N., J. W., miała miejsce 10 września 2015 r., tj. wówczas, gdy odbyła się rozprawa główna przed Sądem Okręgowym w W. (por. k. 84247-84253, oraz akta II Ko (...), II Ko (...)). Konieczne jest jednak w tym miejscu podkreślenie faktu, że na przesłuchanie w ramach pomocy prawnej nie stawiał się żaden z oskarżonych oraz żaden z obrońców spośród zastępujących skazanych, na rzecz których podniesiono zarzuty kasacyjne. Na rozprawę główną przed Sądem Okręgowym w W. spośród skazanych podnoszących zarzut stawiała się wyłącznie B. K.. Nie stawiał się zatem ani J. I., ani R. I., jak również D. K.. Spośród obrońców skazanych stawiał się

obrońca J. I., R. I. i B. K. – adw. K. D.. Nie stawiał się natomiast obrońca D. K. – adw. M. G. (k. 84060-84062).

Istotne przy tym jest wskazanie, że na rozprawie głównej w dniu 22 września 2015 r., za zgodą stron, na podstawie art. 392 § 1 k.p.k. w zw. z art. 394 § 2 k.p.k. Sąd Okręgowy w W. postanowił uznać za ujawnione bez odczytywania zeznania świadków: W. W., H. O., Z. N., E. P. i J. W. złożone przed Sądem Rejonowym w M. w dniu 10 września 2015 r. (k. 84283). Na ujawnienie zgodził się obrońca substytucyjny J. I., R. I. oraz B. K. – adw. D. U., natomiast na tej rozprawie nie byli obecni prawidłowo zawiadomieni o terminie oskarżenia B. K., D. K., R. I. i J. I.. Dodać przy tym należy, że ani obrońcy, ani oskarżeni nie zgłaszali chęci wzięcia udziału w przesłuchaniu wszystkich wyżej wskazanych świadków, ani też nigdy nie wnioskowali oni o przesunięcie terminów posiedzeń wyznaczanych przez Sądy Rejonowe lub powtórzenie któregokolwiek z przesłuchań.

Na marginesie rozważań należy także dodać, że nie ma racji prokurator twierdząc w odpowiedzi na kasację, że nastąpiło pokrycie się terminu rozprawy głównej i posiedzenia w sprawie o udzielną pomoc sądową w dniu 17 czerwca 2015 r., co prawda Sąd Rejonowy w G. wyznaczył na ten dzień posiedzenie, ale zostało ono odroczone ze względu na wniosek prokuratora o nieprzesłuchiwanie świadka tego dnia ze względu na fakt, że tego dnia ma miejsce rozprawa główna przed Sądem Okręgowym w W. (k. 152, sygn. akt VII Ko (...), SR w G..).

Zarzut naruszenia prawa do obrony okazał się zatem całkowicie bezzasadny. Względem skazanej D. K. nie był on prawidłowy ze względu na brak kwestionowania w tym zakresie wyroku Sądu I instancji przez jej obrońcę. Względem pozostałych skazanych nie trafność zarzutu wynikała z faktu, że spośród wszystkich terminów podnoszonych w kasacjach (albo wcześniej w apelacjach) wyłącznie w jednym przypadku tego samego dnia odbyło się posiedzenie w ramach pomocy prawnej, na którym przesłuchano świadków, oraz rozprawa główna. Okoliczności opisane wyżej świadczą jednak o tym, że fakt ten nie doprowadził do naruszenia materialnego aspektu prawa do obrony. Istotne jest przy tym to, że w kasacjach nie próbowano nawet wykazać, że przeprowadzenie czynności procesowych we wyżej wskazanych terminach, a szczególnie w dniu 10 września 2015 r. zarówno na rozprawie głównej, jak i podczas przesłuchania w ramach

pomocy prawnej, *in concreto* stanowiło takie naruszenie prawa do obrony, które miało realny, istotny wpływ na wynik postępowania i czy w ogóle zeznania tych świadków dotyczyły tych konkretnych oskarżonych. obrońcy w kasacjach nie udowodnili, że udział skazanych (lub obrońców) w przesłuchaniu w ramach pomocy prawnej był niezbędny dla ustalenia prawdy, a jego brak wyrządził szkodę prawu do obrony (zob. w tej mierze postanowienie SN z dnia 18 czerwca 2013 r., sygn. akt V KK 46/13, Lex nr 1335663). Sam fakt powołania się na naruszenie art. 6 k.p.k. – bez wykazania, że brak udziału skazanego w czynności miał istotne znaczenie dla kwestii ochrony jego interesów, a tym samym na treść poddanego kontroli kasacyjnej orzeczenia – nie może bowiem stanowić podstawy wzruszenia prawomocnego orzeczenia (zob. np. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt III KK 147/12, Lex nr 1254697).

Na zakończenie rozważań w tym zakresie należy stwierdzić, że szkoda, iż Sąd Apelacyjny nie pokusił się o tego typu analizę akt sprawy, gdyż pomogłoby to w odparciu zarzutów apelacyjnych w sposób rzeczywiście rzetelny i wystarczający. Natomiast obrońców ustrzegłoby to przed stawianiem tak oczywiście bezzasadnych zarzutów, nie mających jakiegokolwiek oparcia w materiale dowodowym.

Drugi z zarzutów wspólnych dla kasacji obrońcy skazanego J. I. adw. J. G. (zarzut IV) oraz kasacji obrońcy skazanych R. I., B. K. i D. K. adw. P. K. (zarzut 1.f) związany jest, zdaniem obrońców, z brakiem realizacji wiążących wytycznych zawartych w wyroku Sądu odwoławczego – Sądu Okręgowego w W. z dnia 6 marca 2014 r., sygn. X Ka (...), uchylającego uprzednio wydany wyrok Sądu I instancji.

Obrońca skazanego J. I. adw. J. G. zarzut ten w kasacji ujął jako: *rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę przepisów postępowania:*

art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez nienależyte rozważanie zarzutu, który dotyczył braku realizacji wiążących wytycznych (art. 442 § 3 k.p.k.) Sądu Odwoławczego zawartych w wyroku uchylającym uprzednio wydany wyrok w sprawie (wyrok Sądu Okręgowego w W., X Wydział Karny Odwoławczy, z dnia 6 marca 2014 r., sygn. X Ka (...)) i zaniechanie uzasadnienia swego rozstrzygnięcia w tym zakresie w sposób

odpowiadający wymaganiom ustawy, rzeczowo i konkretnie, nie wskazując racji uznania tego zarzutu apelacji za nieuzasadniony; w sytuacji gdy Sąd I instancji był zobowiązany do respektowania wskazań Sądu Odwoławczego i Sąd ten był przynajmniej zobligowany przesłuchać N. M. M. I. oraz Z. B., co do okoliczności mających znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń, w szczególności, że zeznania N. M. M. Y. były kluczowym dowodem w sprawie J. I., zaś świadek ten zmieniał w toku postępowania prezentowaną przez siebie wersję zdarzeń, a zatem skrupulatna weryfikacja tego świadka jawiła się jako całkowicie nieodzowna dla prawidłowego rozstrzygnięcia;

Tożsamy merytorycznie zarzut postawił w kasacji adw. P. K. zarzucając sądowi odwoławczemu w punkcie 1.f. kasacji:

rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie

art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 442 § 3 k.p.k. poprzez szablonowe, enigmatyczne i nie zawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy powołanego przepisu, podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych i niewystarczające w tym zakresie ustosunkowanie się do argumentacji skarżącego, a w konsekwencji zaaprobowanie rażącego uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, polegającego na braku realizacji przez Sąd wytycznych Sądu odwoławczego, zawartych w wyroku, uchylającym uprzednio wydany wyrok w niniejszej sprawie (wyrok Sądu Okręgowego w W., X Wydział Karny Odwoławczy z dnia 6 marca 2014 roku, sygn. akt X Ka (...)), a w szczególności na zaniechaniu przesłuchania N. M. M. I. w celu weryfikacji depozycji składanych przez tego świadka w toku postępowania oraz zaniechaniu przesłuchania Z. B. pod kątem celu nabywania przez niego licencji, co w konsekwencji skutkowało niezasadnym uznaniem skazanych R. I., B. K. i D. K. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów zabronionych.

Przypomnieć należy, że adw. K. nieprawidłowości związane z nieprzesłuchaniem wskazanych świadków, jakie jego zdaniem wystąpiły podczas rozpoznawania sprawy w Sądzie I instancji, starał się wykazać poprzez postawienie

dwóch zarzutów w apelacji, tj. nie tylko obraży art. 442 § 3 k.p.k., ale również art. 170 § 1 pkt 2, 4 i 5 k.p.k., czego konsekwencją jest również zarzut 1.d) kasacji. Drugi obrońca oskarżonej B. K. adw. K. D., w apelacji postawił natomiast jeden zarzut związany z tym zagadnieniem, tj. obraży art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. dotyczący oddalenia wniosku dowodowego tej oskarżonej postanowieniem Sądu z dnia 17 lipca 2017 r., jednakże apelacja nie zawiera jakiegokolwiek uzasadnienia dotyczącego tego zarzutu. Z uwagi na łączność przedmiotową, argumenty dotyczące powyżej wskazanych zarzutów oraz przytoczonego poniżej, zostaną przedstawione łącznie.

W kasacji adw. K., zarzucił w punkcie 1d):

rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie

art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2, 4 i 5 k.p.k. poprzez szablony, enigmatyczne i niezawierające własnej argumentacji, a przez to nierzetelne rozpatrzenie zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy powołanych przepisów, podniesionego w apelacji wywiedzionej przez obrońcę skazanych i niewystarczające w tym zakresie ustosunkowanie się do argumentacji skarżącego, a w konsekwencji zaaprobowanie rażącego uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, polegającego na oddaleniu przez Sąd Okręgowy szeregu wniosków dowodowych oskarżonych, w tym wniosków o przesłuchanie w charakterze świadków N. M. M. Y., Z. B., W. M., jak również oddalenie wniosków dowodowych zawartych w piśmie B. K. z dnia 10 lipca 2017 r., podczas gdy wnioski te zmierzały do ustalenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia o przedmiocie sprawy, w tym dla właściwej oceny innych dowodów przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania, a w konsekwencji ich pozyskanie było konieczne i niezbędne dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie,

które to uchybienie wywarło istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem skutkowało niezasadnym uznaniem skazanych R. I., B. K. i D. K. za winnych popełnienia zarzucanych im czynów zabronionych.

Zarzuty należało uznać za niezasadne względem skazanych: J. I., R. I. oraz B. K., natomiast co do D. K. zarzut nie mógł podlegać rozpoznaniu z powodów wyżej wskazanych i należy jedynie zauważyć, że w apelacji obrońcy tej skazanej brak jest jakiegokolwiek zarzutu związanego z tym zagadnieniem.

Konieczne jest w tym miejscu wskazanie, że Sąd odwoławczy zbadał oba zarzuty postawione w apelacjach obrońców skazanych J. I., R. I. oraz B. K. adw. P. K. i adw. K. D. i odniósł się do nich w uzasadnieniu wyroku w sposób umożliwiający obecnie kontrolę kasacyjną (s. 36-37 i k. 54). Sąd odwoławczy uznał, że sąd *a quo* nie dopuścił się obrazy art. 170 § 1 pkt 2, 4 i 5 k.p.k. oddalając wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadka N. M. M. I., Z. B. oraz W. M., czy oddalając wnioski dowodowe zawarte w piśmie B. K. z dnia 10 lipca 2017 r.. Sąd odwoławczy wyraził jednocześnie przekonanie o prawidłowości i należyтым uzasadnieniu stanowiska Sądu I instancji w tym zakresie, podnosząc przy tym, że to skarżący nie przedstawili w apelacji argumentów, które miałyby wskazywać na naruszenie przez Sąd I instancji art. 170 § 1 k.p.k., które w dodatku miałyby mieć wpływ na treść wyroku.

Ustosunkowując się do tych zarzutów kasacyjnych należy przypomnieć, że Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 6 marca 2014 r., sygn. akt X Ka (...), uwzględniając apelację prokuratora od uniewinniającego wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 23 listopada 2012 r., sygn. akt V K (...), uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W.. W uzasadnieniu Sąd ten wskazał, że sąd *a quo* niezasadnie zaniechał analizy obszernych wyjaśnień N. M. M. I. oraz nienależycie zbadał związek tych wyjaśnień z twierdzeniami Z. B., co do celu nabywania licencji. Sąd zauważył, że „jeśli w ocenie sądu meriti istotnie stan faktyczny dający podstawę wniesienia aktu oskarżenia nie budzi kontrowersji – należy podkreślić konieczność weryfikacji wypowiedzi N. M. M. I., w których kwestionuje się realność wielomilionowych rozliczeń ujętych w dokumentacji księgowej wykorzystywanej w postępowaniach podatkowych” (s. 52 uzasadnienia; t. 250, k. 73877). Warto jednocześnie wskazać, że wbrew twierdzeniom obrońców, Sąd ten nie zobowiązał Sądu, który miał ponownie rozpoznawać sprawę, do ponownego przesłuchania czy to N. M. M. I. czy to Z. B., w sposób bezwzględny.

Na rozprawie z 3 listopada 2016 r. Sąd I instancji oddalił wniosek dowodowy oskarżonej B. K. o przesłuchanie w charakterze świadka N. M. M. I. ze względu na niemożność przeprowadzenia tego dowodu (T. 295, k. 85652). Sąd Okręgowy wskazał, że N. M. M. I. nie stawiał się na rozprawę sądową, a wezwań, również za pośrednictwem Policji nie udało mu doręczyć. Nie przebywa on również pod adresami znanymi Sądowi, a nie ustalono również innego adresu w bazie PESEL. Wskazuje to, że wszelkie podjęte przez sąd próby, w tym przy udziale właściwych miejscowo organów policji, zmierzające do ustalenia miejsca pobytu tej osoby nie przyniosły pozytywnego rezultatu. Nie można również pomijać tego, że postanowieniem z dnia 17 listopada 2014 r. sprawa N. M. M. I. została wyłączona do odrębnego postępowania, zaś postanowieniem z dnia 10 grudnia 2014 r. postępowanie przeciwko wymienionemu zostało zawieszone i zastosowany został wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania oraz zarządzono poszukiwanie listem gończym. W tym stanie rzeczy trudno uznać, że Sąd Okręgowy oddalając ten wniosek dowodowy naruszył art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k.

Słusznie uznał również Sąd Apelacyjny, że nie doszło do obrazy przepisów postępowania również w związku oddaleniem wniosku dowodowego dotyczącego bezpośredniego przesłuchania Z. B.. Z akt sprawy wynika, że był on kilkakrotnie wzywany na rozprawę, w tym pismem z dnia 11 stycznia 2017 r. oraz 16 stycznia 2017 r. na znany Sądowi adres w Niemczech. Obie przesyłki nie zostały odebrane przez adresata (k. 85779-85782). Podczas rozprawy w dniu 8 marca 2017 r. Sąd nie uwzględnił wniosku obrońcy B. K. o ponowne wezwanie świadka i bezpośrednie przesłuchanie oraz postanowił na podstawie art. 391 § 1 k.p.k. odczytać zeznania świadka złożone w tym postępowaniu i w związku z tym, Przewodniczący odczytał protokoły zeznań świadka Z. B. z dnia 6 grudnia 2002 r. (k. 40542-40553, protokół rozprawy z dnia 8 marca 2017 r., k. 85786 i 85787).

Warto przy tym wskazać, że uzasadnienie kasacji obrońcy J. I. nie zawiera jakichkolwiek rozważań co do świadka Z. B., mimo że został on wskazany w zarzucie kasacji.

Adw. K. wskazuje na nieprawidłową kontrolę odwoławczą również w zakresie oddalenia wniosku o przesłuchanie W. M. oraz oddalenie wniosków dowodowych zawartych w piśmie B. K. z dnia 10 lipca 2017 r.

Odnosząc się do tego zarzutu w zakresie nieprzesłuchania W. M. należy przede wszystkim zauważyć, że w zasadzie w kasacji tego obrońcy brak jest uzasadnienia tego zarzutu, również co do tego świadka, gdyż trudno uznać stwierdzenie, że *istotność przeprowadzenia dowodów* (wszystkich, o których mowa w zarzucie 1.d.) *dla nieprawidłowości rozstrzygnięcia została szeroko opisana w apelacji i na etapie wnoszenia kasacji do Sądu Najwyższego pełne powielenie tych wywodów wydaje się zbędne*. O ile wywód w apelacji co do istotności tych dowodów winien mieć znaczenie dla oceny rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd I instancji, o tyle w kasacji obrońca winien wykazać naruszenie prawa przez Sąd odwoławczy przy rozpoznawaniu tego zarzutu, czego nie uczynił. Nadto należy podkreślić, że obrońca, ani w kasacji, ani nawet w apelacji nie wskazał na żadną decyzję procesową dotyczącą przesłuchania W. M., a z uzasadnienia apelacji nie wynika nawet, czy taka decyzja była w ogóle wydana przez Sąd, a jeżeli tak to kiedy, czy też zdaniem obrońcy dopuszczenie dowodu z zeznań tej osoby winno nastąpić z urzędu. Obowiązkiem obrońcy było wykazanie tych okoliczności.

Uwagi powyższe, szczególnie w zakresie uzasadnienia kasacji sporządzonej przez adw. P. K., mają również zastosowanie do oceny zarzut związanych z nieprawidłowo rozpoznany zarzutem dotyczącym oddalenia wniosków dowodowych zawartych w piśmie z dnia 10 lipca 2017 r. Należy jedynie wskazać, że Sąd Okręgowy w W. postanowienie z dnia 27 lipca 2017 r oddalił wnioski dowodowe zawarte w tym piśmie na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. podkreślając, że zmierzają one w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania. W tym miejscu należy wskazać, że tego dnia w istocie był ostatni termin merytorycznego rozpoznania sprawy, w której akt oskarżenia został wniesiony w 2003 r.

Trafnie zauważył zatem w odpowiedzi na kasację prokurator, że Sąd I instancji, oddalając wnioski, nie naruszył reguł zawartych w przepisach będących podstawą zarzutu. Postępowanie sądu było uzasadnione rzeczywistą niemożliwością przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków. W sytuacji, gdy danego dowodu nie da się przeprowadzić, zalecenia sądu odwoławczego w tym zakresie tracą bowiem aktualność, a ich niezrealizowanie nie może być traktowane

jako uchybienie dyspozycji art. 442 § 3 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 27 września 2016 r., sygn. akt V KK 245/16, Lex nr 2149236).

Ponadto przepis art. 442 § 3 k.p.k. należy wyklądać ściśle. Zalecenia sądu odwoławczego nie mogą prowadzić do nakazu uwzględnienia przez sąd *meriti* wniosków o dopuszczenie określonych dowodów zgłaszanych przez strony, ograniczając tym samym zasadę swobodnej oceny dowodów (zob. postanowienie SN z dnia 2 lutego 2009 r., II KK 224/08, OSNKW 2009, nr 5, poz. 39).

Wypada nadto zauważyć, że obrońcy skazanych nie podnosili w apelacjach zarzutów obrazy art. 7 k.p.k. w odniesieniu do kwestii oceny dowodu z zeznań wymienionych w zarzucie kasacyjnym świadków dokonanej przez Sąd I instancji, a więc należy sądzić, że nie kwestionowali ich treści, a jedynie sposób wprowadzenia zeznań do materiału dowodowego.

Trzeci ze wspólnych zarzutów dotyczy skazanych: O. K., R. I. oraz B. K.. W kasacji, obrońca O. K. adw. K. D. w punkcie II. zarzucił:

*rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, tzn. art. 8 § 1 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 286 § 1 k.k. przez pozbawioną własnych rozważań akceptację niewłaściwego zastosowania przez sąd meriti zastosowania w realiach sprawy instytucji idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 § 1 k.k.s. podczas gdy jak wynikało z opisu czynu w akcie oskarżenia oraz uzasadnienia wyroku, zarzucane i przypisane skazanej inkryminowane zachowania powzięte były z zamiarem uzyskania zwrotów z tytułu rozliczenia podatku od towarów i usług, zatem godziły bezpośrednio w obowiązki podatkowe, wobec czego w przedmiotowej sprawie winny znaleźć zastosowanie prawnokarne reguły wyłączania wielości ocen, w szczególności reguła *lex specialis derogat legi generali*, co w konsekwencji powinno prowadzić do rozpatrywania odpowiedzialności oskarżonych jedynie na gruncie karnoskarbowym, co wywarło istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Okręgowego w W. wydanego z obrazą wskazanych powyżej przepisów prawa materialnego.*

Z kolei adw. P. K. postawił w pkt. 2.a. kasacji tożsamy zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego poprzez obrazę:

*art. 8 § 1 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s. w zw. z art. 286 § 1 k.k. poprzez pozbawioną pogłębionej refleksji aprobatę niewłaściwego zastosowania przez Sąd Okręgowy w W. w sprawie instytucji idealnego zbiegu przestępstw z art. 8 § 1 k.k.s., w sytuacji gdy, jak wynikało jednoznacznie zarówno z opisu czynów zawartego w akcie oskarżenia, jak i uzasadnienia wyroku, zarzucane, a następnie przypisane skazanym inkryminowane zachowania powzięte były z zamiarem uzyskania zwrotów z tytułu rozliczenia podatku od towarów i usług, a tym samym godziły bezpośrednio w obowiązki podatkowe, a zatem w przedmiotowej sprawie powinny znaleźć zastosowanie prawnokarne reguły wyłączania wielości ocen, w szczególności reguła *lex specialis derogat legi generali*, co w konsekwencji powinno prowadzić do rozpatrywania odpowiedzialności oskarżonych jedynie na gruncie karnoskarbowym; co wywarło istotny wpływ na wynik sprawy albowiem doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji wydanego z obrazą powołanych powyżej przepisów prawa materialnego;*

Zarzuty naruszenia art. 8 § 1 k.k.s. w zw. z art. 76 § 1 k.k.s w zw. z art. 286 § 1 k.k. podniesione w obu kasacjach należy uznać za chybione. Sąd Najwyższy powyżej odnosząc się do zarzutu 2b) kasacji adw. K. oraz uzasadniając częściowo zarzut II. kasacji adw. K. D. wskazał, że stawianie na etapie kasacji zarzutu obrazy prawa materialnego nie może być skuteczne w sytuacji procesowej takiej jak w niniejszej sprawie, gdzie Sąd Apelacyjny nie zmieniał orzeczenia Sądu I instancji w zakresie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych oskarżonym. Z uwagi jednak na wagę tego zagadnienia, Sąd Najwyższy poczyni kilka uwag w tym zakresie.

Obrońcy w kasacji wskazali, że w związku z faktem, że zarzucane i przypisane skazanym zachowania powinny być rozpatrywane wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu karnego skarbowego. Zdaniem skarżących jest to konsekwencją konieczności zastosowania reguły *lex specialis derogat legi generali* wyłączającej wielość ocen, która uniemożliwia przypisanie przestępstwa oszustwa z art. 286 § 1 k.k. Stąd też w kasacji podniesiono, że jeśli sprawca, działa w celu wyłudzenia środków pieniężnych z tytułu nienależnych zwrotów podatkowych, to reguła *lex specialis* powinna znaleźć zastosowanie. To zamiar sprawcy ma zatem decydować o zakresie zastosowania reguł wyłączania wielości ocen w przypadku art. 8 k.k.s.

Art. 8 § 1 k.k.s stanowi, że: „Jeżeli ten sam czyn będący przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa lub wykroczenia określonego w przepisach karnych innej ustawy, stosuje się każdy z tych przepisów”. Regulacja przewiduje zatem rozwiązanie odmienne niż określone w art. 11 § 1 k.k. oraz art. 6 § 1 k.k.s., które to przepisy zakładają, że jeden czyn stanowi tylko jedno przestępstwo. W przypadku wymienionych regulacji może wystąpić albo zbieg właściwy, co prowadzi - w wypadku braku podstaw do zastosowania jednej z reguł wyłączania wielości ocen - do przyjęcia kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy (art. 7 § 1 k.k.s. i art. 11 § 2 k.k.), albo zbiegu niewłaściwego, pomijalnego, gdy zastosowanie znajdzie jedna z reguł wyłączania wielości ocen, w tym reguła *lex specialis derogat legi generali*.

Przepis art. 8 § 1 k.k.s. wprowadza jednak rozwiązanie odmienne – przewiduje, że jeśli dane zachowanie sprawcy wyczerpuje znamiona zarówno typu czynu zabronionego z Kodeksu karnego, jak i Kodeksu karnego skarbowego, to tym samym sprawca popełnia dwa zbiegające się przestępstwa. Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt I KZP 19/12, „reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie tylko do kwalifikacji prawnej jednego przestępstwa. Jeśli w art. 8 § 1 k.k.s. jest mowa o dwóch deliktach, to zestawienie kwalifikacji prawnych do nich się odnoszących (w jakimś sensie suma przepisów charakteryzujących dwa odrębne czyny) usuwa się w sposób ewidentny spod zastosowania względem nich jakiegokolwiek reguły wyłączania wielości ocen. Po prostu: zbioru przepisów określających łącznie jedno i drugie przestępstwo nie można poddać zabiegowi redukcji ocen, tak jak wolno, a nawet należy uczynić to w stosunku do kwalifikacji prawnych poszczególnych czynów, o ile oczywiście zaistnieją ku temu właściwe przesłanki” (tak również SN w postanowieniu z dnia 5 grudnia 2017 r., sygn. III KK 256/17).

W konsekwencji oznacza to, że nie jest możliwe, by przepis Kodeksu karnego skarbowego mógł na zasadzie specjalności spowodować wyłączenie możliwości jednoczesnego zastosowania przepisu Kodeksu karnego, jeśli dane zachowanie jest zgodne z opisem czynu zawartym w każdym z tych przepisów. Jeżeli zatem ten sam czyn wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa powszechnego i przestępstwa skarbowego, nie ma przeszkód do oceny

zachowania niezależnie na podstawie każdego z przepisów typizujących (zob. postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. akt II KK 82/19).

Skoro zatem czyny skazanych realizowały znamiona zarówno art. 76 § 1 k.k.s., jak i art. 286 § 1 k.k., to – na podstawie prawidłowo zastosowanego art. 8 § 1 k.k.s. – możliwe było przypisanie skazanym odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. Tym samym zastosowanie tego przepisu jako podstawy skazania przez sąd *a quo* należy uznać za w pełni prawidłowe.

Należy również podkreślić, że określona kwalifikacja prawna przyjęta przez Sąd I instancji została zastosowana do określonego stanu faktycznego, w pełni zaakceptowanego przez Sąd Apelacyjny. Sąd Okręgowy, w podsumowaniu bardzo szczegółowo opisanego stanu faktycznego, przeanalizował charakter wszystkich czynności oraz wywodził argumenty przemawiające za tym, że czyny poszczególnych oskarżonych tworzyły na wielką skalę złożone i zorganizowane oszustwo. Wykazano również, że oskarżeni na poziomie całego łańcuch transakcji mieli świadomość, że towary, którymi obracali były złej jakości i rzeczywista ich wartość była nieproporcjonalna do ceny, a czynności oskarżonych miały jedynie pozorny charakter, przedstawiając szereg argumentów na potwierdzenie swoich twierdzeń. Argumenty odnośnie pozorności działania podmiotów zaangażowanych w tę sprawę, z którymi powiązani byli skazani, potwierdziły możliwość stwierdzenia istnienia rozbieżności pomiędzy rzeczywistym stanem rzeczy, a jego odzwierciedleniem w świadomości przedstawicieli Urzędów Skarbowych. Sąd znalazł też podstawy do uznania, że oskarżeni swoim zachowaniem wprowadzili w błąd przedstawicieli Urzędów Skarbowych, a tym samym dopuścili się przestępstwa oszustwa, wskazując szereg argumentów na poparcie swojego stanowiska (str. 535-556 uzasadnienia Sądu I instancji).

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak we wstępie.